

TOTALNA OPOZYCJA W PUŁAPCE

Sytuacja na Ukrainie
zmieniła polską politykę.
Niemrawa opozycja zaczyna
tracić poparcie na rzecz PiS.
Nie pomaga Donald Tusk,
który ostatnio praktycznie
zniknął z mediów. s.9



foto: Getty Images/Reuters/Forum

Twierdzą, że są prowokowani do zabijania cywili

Rozpoczęła się czwarta runda negocjacji
pokojowych między Ukrainą a Rosją. Mimo to
Rosjanie nadal bombardują ukraińskie miasta
i zabijają ukraińskich cywili. W pokazie
hipokryzji rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow
oskarżył Zachód o to, że to przez niego Rosja
atakuję ukraińskie miasta. s.4

codziennie


Gazeta Polska

KONIEC Z LUKSUSAMI ROSYJSKICH OLIGARCHÓW

s.11

Powinien powstać
fundusz na odbudowę
Ukrainy z zamrożonych
aktywów rosyjskich
– mówił w poniedziałek
premier Mateusz
Morawiecki po spotkaniu
szefów rządów państw
Trójkąta Lubelskiego.
Z kolei premier Ukrainy
Denys Szmyhał apelował,
aby uznać Rosję za
państwo terrorystyczne.

NIE GODZIMY SIĘ NA TĘ RZĘŻ

s.3

foto: Tomasz Jagiello/Gazeta Polska

ŚWIAT

Moskwa prosi Chiny o pomoc

Stosunki Rosji z Chinami ociepliły się
w ostatnich miesiącach i kremlowski reżim
liczy zapewne na to, że Państwo Środka
pomoże mu znieść zachodnie sankcje.
Amerykanie ostrzegali jednak Pekin, że
próba pomocy Kremlowi będzie się wiązać
z konsekwencjami także dla nich.

s.5

ŚWIAT

Stabilna Ukraina gwarantem bezpiecznej Europy

Minister spraw zagranicznych Zbigniew Rau
wystąpił na corocznym briefingu poświę-
conym współpracy OBWE i ONZ. Jego uczest-
nicy docenili pomoc, jaką Polska niesie
Ukrainie, i zgodzili się, że jej bezpieczeństwo
to filar bezpieczeństwa całej Europy. Rau
spotkał się też z innymi dyplomatami.

s.5

ŚWIAT

Berlin przez lata umacniał Putina

Minister spraw zagranicznych Ukrainy
Dmytro Kuleba nie szczędził gorzkich słów
widzom niemieckiej telewizji. Wprost oskar-
żył Niemcy o to, że swoją krótkowzroczną
polityką wyhodowały Putina i pozwoliły mu
na agresję na Ukrainę. Wyraził też nadzieję,
że przeproszą za swoje błędy.

s.6

POLSKA

Już nie chcą rosyjskiej propagandy

Po wielu latach polskie uniwersytety wycofu-
ją się ze współpracy z putinowską fundacją
Russkij Mir. – Utrzymywanie takich relacji
było błędem. Pamiętajmy, że działania
Putina m.in. w Donbasie miały charakter
zbrodniczy już od 2014 r. – mówi dr Janusz
Wdzięczak, ekonomista i wykładowca.

s.8

Wtorek 15/03/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #51 (3138) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

 albica.com/GPcodziennie

 twitter.com/GPcodziennie

 facebook.com/GPcodziennie

 GPcodziennie.pl





Henry Graham Greene
(1904–1991) angielski powieściopisarz i dramaturg, autor powieści m.in. „Nasz człowiek w Hawanie”, „Konsul honorowy”, „Czynnik ludzki”

Przeznaczenie dostarcza nam kanwę naszej przyszłości. Od haftujących na niej zależy dobór rysunku i kolorów włóczki.

for. Wikipedii/d



POGODA

Wtorek 15.03
WSCHÓD słońca 05:53
ZACHÓD słońca 17:37
Imieniny obchodzą: Gościński, Klemens, Krzysztof, Longin, Longina, Ludwika, Luiza, Placyd

Gdańsk 9°C 3°C	Lublin 10°C 1°C
Katowice 11°C 5°C	Kraków 13°C 3°C
Łódź 10°C 3°C	Poznań 12°C 4°C
Warszawa 9°C 3°C	Wrocław 13°C 5°C

Środa 16.03
WSCHÓD słońca 05:51
ZACHÓD słońca 17:39
Imieniny obchodzą: Abraham, Artemia, Cyriak, Herbert, Hiacynt, Hilary, Izabela, Miłosty, Natalis

Gdańsk 8°C 0°C	Lublin 8°C -2°C
Katowice 11°C 1°C	Kraków 11°C -1°C
Łódź 10°C 1°C	Poznań 10°C 3°C
Warszawa 7°C 0°C	Wrocław 12°C 2°C

BARTOSZ BARTCZAK

Potencjał kraju frontowego

Przy okazji wojny na Ukrainie pojawili się komentatorzy, którzy biadolą, że Polska staje się krajem frontowym. To dla nas nowa perspektywa, ale historia pokazuje, że rola kraju frontowego wiąże się z olbrzymią szansą na skok rozwoju. Wystarczy spojrzeć na przykłady Finlandii, RFN, Włoch, Tajwanu, Korei Płd. oraz Izraela. Wszystkie te państwa były w okresie zimnej wojny krajami frontowymi i przeżywały w tym czasie rzadko spotykany w historii rozwój gospodarczy. A bycie krajem frontowym dla Polski już ma dobre efekty. Ze strony USA słychać pierwsze sygnały w kierunku UE, aby dano sobie spokój z „praworządnością” w Polsce, bo jej rzekomy brak to efekt rosyjskiej dezinformacji. Zamiast więc siedzieć w osłej ławce, już przesiadamy się do ławki pierwszej. Powinniśmy tę sytuację jak najlepiej wykorzystać, żeby mieć swój cud gospodarczy.

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOŁEK

Sport łączy się z polityką i basta

Od napaści Rosji na Ukrainę trwa publicystyczna debata, czy warto karać wszystkich Rosjan, w tym sportowców, za inwazję i mordowanie sąsiadów. Federacja Rosyjska została wykluczona z wielu imprez sportowych, m.in. eliminacji do mundialu w Katarze. Roman Abramowicz – najpotężniejszy Rosjanin w świecie piłki nożnej – musiał spakować manatki z biur Chelsea Londyn i prywatnym odrzutowcem uciekł do Tel-Awiwu, gdzie nie obowiązują sankcje nakładane przez wolny świat na rosyjskich oligarchów. Gazprom zniknął z banerów reklamujących Ligę Mistrzów, a nawet z koszulki klubu Schalke 04. W tym samym czasie, gdy cywilizowane kraje pomagają Ukrainie, gimnastyk Iwan Kuliakow stanął na podium zawodów Pucharu Świata, prezentując na koszulce symbol rosyjskiego zniszczenia – literę Z. W trakcie meczu rosyjskiej ligi hokeja ten złowrogi znak wyświetlono na telebimie. Na tych przykładach widać, jak sport podąża za polityką, kosztem ludzkiej przyzwoitości, nie zostawiając pola na niuanse. Rosję trzeba bezwzględnie izolować w każdej dziedzinie życia społecznego, ze sportem włącznie – i dobrze, że to się dzieje.



Marcin Wolski

Lobbystom Kremla

Wśród wielu rzeczy oczywistych, co winny stać się sprawą władz, jest pilne ujawnienie listy, tajnej kremlowskiej listy płac. Lżej by zrobiło się na duszy, gdyby zaczęło się wyliczać zachodnich państw koryfeuszy oraz rodzimych targowiczów. Niech staną w świetle łotry blade, niech stracą wszystko, co dostali, za każdy frazes, każdą zdradę, każdego rubla od Moskali! Czy się tej chwili doczekamy, zwątpienie serca nam nie ściska. Bo przecież doskonale znamy te słynne pyski i nazwiska!



Ryszard Kapuściński

O Tusku na Węgrzech

W piątkowym wydaniu węgierskiego dziennika „Magyar Hírlap” ukazał się obszerny tekst Marianny Őry: „Tusk i jego fałszywa krytyka Putina”. Już na wstępie dowiadujemy się, że Donald Tusk będzie gościem honorowym na imprezie lewicy 15 marca, o czym poinformował kandydat węgierskiej opozycji na premiera w kwietniowych wyborach parlamentarnych Péter Márki-Zay. Kontrkandydat Viktora Orbána reprezentuje koalicję partii socjalistycznych, ekologicznych, zielonych i Koalicji Demokratycznej (KD). Zwłaszcza obecność partii KD w koalicji tłumaczy zaproszenie Tuska do Budapesztu. Partię założył były premier Ferenc Gyurcsány, ten, który mówił: „Kłamaliśmy rano, nocą i wieczorem”, a jego była Węgierska Partia Socjalistyczna w 2011 r. została uznana przez Zgromadzenie Narodowe za organizację przestępczą. Őry zamieściła również zdjęcia Tuska z Putinem w Smoleńsku i skupiła się na jego roli w tragedii smoleńskiej, jego kłamstwach i próbach zafałszowania faktów o przyczynach śmierci 96 osób. Przypomniała, że gdy był premierem, rosyjska prasa określała go jako „naszego człowieka w Warszawie”. Wspomniała m.in. o niekorzystnym kontrakcie z Gazpromem czy próbie sprzedaży Rosjanom spółki Lotos.



Igor Szczęsnowicz

Pęknięcie Europy

Im dłużej trwa wojna, tym wyraźniej widać, które z państw Zachodu na serio traktują konieczność zatrzymania Rosji i Putina w dążeniu do rozpętania piekła na ziemi, a które udają, kombinując, jakby nie zamknąć sobie ścieżek do robienia z moskiewskim bandytą interesów. Podczas gdy premierzy Polski, Rumunii, Wielkiej Brytanii, krajów bałtyckich, także ze Skandynawii (o Ukrainie nie zapominając) nie ustają w wysiłkach, by sankcjami zatrzymać Rosję, ci z Niemiec, Francji czy Holandii starają się, aby uderzenie w Kreml nie było zbyt silne. Chcą z Moskwą handlować gazem, ropą, a nawet częściami do elektrowni atomowych. Jak widać, cały czas grają na zwłokę i to właściwie nie pozwala na odcięcie Rosji od strumienia pieniędzy, który pozwala mordować, palić i gwałcić. A z drugiej strony blokują szybką ścieżkę przyjęcia Ukrainy do UE, a kiedyś do NATO. Oczywiście nie jestem tak naiwny, aby odwoływać się do sumień rządzących Niemcami czy Francją. W polityce czegoś takiego nie ma, są interesy. Natomiast wydawało mi się, że nawet interesy mają granice w przypadku realnego w końcu rozlania się wojny na resztę Europy. Jednak panowie Scholz i Macron mają chyba jakąś inną wiedzę. Albo za dużo do stracenia.



WOJNA \ Nie mamy informacji, aby w wyniku rosyjskiego ataku na poligon w Jaworowie zginęli lub ucierpieli obywatele polscy – powiedział wiceszef MSZ Marcin Przydacz. W wyniku ostrzału Międzynarodowego Centrum Operacji Pokojowych i Bezpieczeństwa w obwodzie lwowskim zginęło 35 osób, a 134 zostały ranne.

POLITYKA \ Polskie starania o koniec wojny za naszymi wschodnimi granicami

Nie godzimy się na tę rzeź

Powinien powstać fundusz na odbudowę Ukrainy z zamrożonych aktywów rosyjskich – mówił w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki po spotkaniu szefów rządów państw Trójkąta Lubelskiego. Z kolei premier Ukrainy Denys Szmyhał apelował, aby uznać Rosję za państwo terrorystyczne.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Spotkanie premierów Polski, Litwy i Ukrainy w ramach Trójkąta Lubelskiego odbyło się w poniedziałek na Zamku Królewskim w Warszawie. Tematem rozmów była rosyjska agresja na Ukrainę. Podczas wspólnej konferencji po spotkaniu Morawiecki podkreślał, że spotkanie odbywa się w smutnych i dramatycznych okolicznościach, ponieważ jeden z partnerów Trójkąta jest bezpośrednio w stanie wojny. – Cząsy się zmieniają, pokolenia mijają, ale Rosja cały czas prowadzi politykę agresji i wykorzystuje surowce naturalne do szantażu pozostałej części Europy – zauważył. Jak dodał, kraje regionu będą robić wszystko, żeby po-



fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

móc Ukrainie obronić jej suwerenność.

Premier podkreślił, że jeśli ukraińska suwerenność zostanie zniszczona, to zniszczone zostaną również europejskie wartości: wolność i niepodległość. – Długie ramie Moskwy zamieniło się w pięść, która uderza na oślep, brutalnie niszcząc życie cywilów, nie tylko infrastrukturę wojskową, ale

także mordując dzieci, kobiety, bombardując szpitale, szpitale położnicze, jak w Mariupolu, niszcząc normalne życie milionów mieszkańców. To już jest masakra, to jest po prostu rzeź w środku Europy – oświadczył.

– I ten głos musi wybrzmieć bardzo mocno. Jednoznacznie przekazujemy wszystkie te informa-

cje do stolic europejskich, aby nikt tam nie usypiał własnego sumienia, nikt nie starał się powrócić do tzw. business as usual, nie ma i nie będzie powrotu do business as usual – podkreślił premier.

Morawiecki zaznaczył, że podczas jego ubiegłorocznych rozmów w europejskich stolicach nie dowierzano, że Rosja może napaść na Ukrainę.

– Ale to się dzieje na naszych oczach, w trzeciej dekadzie XXI w. czołgi, samoloty atakują cele cywilne, mordują ludność cywilną, postępują ze straszną brutalnością. To jest pełnoskalowa wojna, wojna z użyciem totalitarnych metod zastraszania, mordowania ludności cywilnej – mówił. – Przez lata Zachód żył nadzieją, że Putin się zmieni, że Rosja się zmieni, że znormalnieje – zauważył szef rządu.

Premier dodał, że rosyjski atak rakiety w pobliżu polsko-ukraińskiej granicy na jaworowski poligon wojskowy pokazuje, jakimi metodami działa Rosja. – Chce wzbudzić panikę wśród ludności cywilnej i za nic ma to, że ten ośrodek jest na szlaku ucieczki milionów Ukraińców przed horrorami wojny. Taki jest cel Rosjan – oświadczył Morawiecki.

PAP

V kolumna działań

DEZINFORMACJA \ Wojna na Ukrainie obudziła europejskie elity polityczne. Jeszcze niedawno część mediów polskojęzycznych publikowała materiały, które miały ocieplać wizerunek dyktatora Władimira Putina. Dziś natomiast wypominanie im popełnionych działań spotyka się z krytyką i oskarżeniami o... wspieranie rosyjskiej dezinformacji.

„Gazeta Polska” i jej środowisko od lat ostrzegało o polityce uprawianej przez Władimira Putina. Często byliśmy negowani i wyśmiewani za głoszone tezy. Czas pokazał, kto miał rację. Od początku inwazji rosyjskiej na Ukrainę przekazujemy zweryfikowane i rzetelne informacje. Organizujemy również manifestacje, na których głośno dajemy sprzeciw wobec rosyjskich działań. W ostatni weekend kluby „Gazety Polskiej” zorganizowały marsz, w którym udział wziął premier Mateusz Morawiecki. O demonstracji było hucznie w mediach społecznościowych oraz telewizji. Niestety „Fakty” TVN pokazały prawdziwy brak profesjonalizmu – jako jedyne nie poinformowały swoich odbiorców o tym wydarzeniu. Takich działań niestety jest więcej, a odniósł się

do nich sam rzecznik koordynatora ministra służb specjalnych Stanisław Żaryn. – Polska jednoznacznie potępia rosyjską agresję na Ukrainę, wspiera władze w Kijowie, przyjmuje uchodźców oraz działa na rzecz aktywizacji naszych partnerów – zapewnił Stanisław Żaryn, rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych. – Dlatego jesteśmy atakowani przez rosyjską propagandę – ocenił. Żaryn podał, że jednym z aktywnie wykorzystywanych wątków dezinformacyjnych są insynuacje dotyczące rzekomych niebezpieczeństw dla Ukrainy planów polskich władz.

Wskazał, że jednym z zaangażowanych w działania na rzecz kremlowskiej propagandy jest Konrad Rękas, który „kolejny raz włącza się w działania przeciwko Polsce” – zazna-

czył rzecznik. „W rozmowie z portalem prowadzącym działania dezinformacyjne Rękas przekonuje, że Polska tylko czeka, by anektować zachodnią Ukrainę” – napisał na Twitterze Żaryn.

„Rękas przekonuje też, że Polacy są oszukiwani w sprawie skali zaangażowania RP w wojnę na Ukrainie. Rękas stwierdza, że Polska jest naciskana, by uczestniczyć »w konflikcie po stronie junty kijowskiej«” – dodał Żaryn. „Działania Rękasa są obliczone na wytworzenie napięcia na linii Polacy – Ukraińcy, a także manipulowanie obrazem wojny Rosji przeciwko Ukrainie. Rękas realizuje rosyjskie linie narracyjne” – ocenił rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych.

Jan Przemyski

KALENDARIUM WOJNY – 14 marca

ROZMOWY Z AGRESOREM. W poniedziałek rano rozpoczęła się kolejna tura rozmów ukraińsko-rosyjskich. Jak podała strona ukraińska, rozmowy za pośrednictwem łączy wideo dotyczą pokoju, zawieszenia broni, natychmiastowego wycofania rosyjskich żołnierzy z Ukrainy i gwarancji bezpieczeństwa.

GINĄCE MIASTO. W oblężonym od 2 marca Mariupolu w wyniku ostrzału i nalotów z powietrza zginąć miało już niemal 2,2 tys. cywilów. Wczoraj ostrzelano z dział kolejnych wieżowców, grzebiąc pod gruzami ich mieszkańców.

KOLEJNE SUKCESY. Dowództwo Ukraińskich Sił Zbrojnych informuje o zniszczeniu trzech rosyjskich śmigłowców i jednego bezzałogowego statku powietrznego. Dzień wcześniej zestrzelono bombowiec atakujący Chersoń.

GINĄ NASI RODACY. Cztery osoby zostały ranne w noc-

nym ostrzale rakiety w wioski w obwodzie żytomirskim. Żytomierszczyzna jest jednym z najbardziej polskich rejonów na Ukrainie. Do dziś istnieją tam wioski w 100 proc. zamieszkałe wyłącznie przez Polaków.

WYBIERAJĄ POLSKĘ. Od wybuchu wojny do Polski wjechało już prawie 1 800 000 uchodźców wojennych. Ogromna większość spośród nich to uciekający przed wojną mieszkańcy Ukrainy. Pozostali zaś to obcokrajowcy – pracujący lub studiujący.

NIE JEST ŻŁE. Według Sztabu Armii Ukraińskiej agresorzy stracili ponad 12 tys. żołnierzy, 389 czołgów, 1249 pojazdów opancerzonych, 150 jednostek artylerii, 64 wyrzutnie rakiet, 34 jednostki artylerii przeciwlotniczej, 77 samolotów, 90 śmigłowców, 617 innych pojazdów wojskowych, 60 cystern, trzy jednostki nawodne oraz osiem dronów. Dane jednak trudno zweryfikować.

Piotr Korycki

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-6

ŚWIAT

8-9

POLSKA

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



FRANCJA \ W poniedziałek zdjęto większość obostrzeń covidowych z osób niezaszczepionych we Francji. Nie będą musiały np. nosić maseczek poza szpitalami i transportem publicznym i będą mogły korzystać z restauracji. W większości miejsc nie będą też sprawdzane paszporty covidowe.

fot. Wikipedia/d

WOJNA NA UKRAINIE \ Każdy kolejny dzień konfliktu przynosi nowe zbrodnie Rosjan, ale walka z uzbrojonymi ukraińskimi żołnierzami nie idzie im tak dobrze

Rosjanie twierdzą, że to USA i UE prowokują ich do zabijania cywili

Rozpoczęła się czwarta runda negocjacji pokojowych między Ukrainą a Rosją. Mimo to Rosjanie nadal bombardują ukraińskie miasta i zabijają cywili. W zaskakującym nawet jak na rosyjskiego polityka pokazie hipokryzji rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oskarżył kraje zachodnie, że to przez nie Rosja atakuje ukraińskie miasta.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Dotychczas ukraińscy i rosyjscy negocjatorzy spotykali się trzy razy, minister spraw zagranicznych Ukrainy spotkał się też ze swoim rosyjskim odpowiednikiem w Turcji. Te rozmowy nie przyniosły jednak żadnego przełomu, nawet w takich kwestiach, jak stworzenie korytarzy humanitarnych z oblężonych miast. Trzy pierwsze spotkania odbyły się na granicy z Białorusią, czwarte zaś w formie wirtualnej.

Zelenski chce porozmawiać z Putinem

Doradca prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego Mychajło Podolak napisał na Twitterze przed rozpoczęciem rozmów, że będą one trudne. „Chociaż Rosja uzmysławia sobie bezsens swojego agresywnego zachowania, to ciągle ma złudzenia, że 19 dni przemocy wobec ukraińskich miast to właściwa strategia” – napisał. W dołączonym do wpisu nagraniu wideo powiedział, że strona ukraińska zażąda zawieszenia ognia i wycofania rosyjskich wojsk, a dopiero potem będzie gotowa do rozmowy o pokoju i regionalnych stosunkach.

Równocześnie prezydent Zełenski ujawnił, że ukraińska dyplomacja stara się zorganizować jego spotkanie z Putinem. – Reprezentanci naszych państw prowadzą wideokonferencję codziennie. Nasza delegacja ma jasne zadanie: zrobić, co się da, aby zorganizować spotkanie prezydentów, spotkanie, na które czekają ludzie – powiedział. Dodał też, że po ataku raketowym na położoną w pobliżu polskiej granicy bazę NATO Sojusz powinien ustanowić nad Ukrainą strefę wolną od lotów dla własnego bezpieczeństwa. – W zeszłym roku jasno ostrzegłem liderów NATO, że jeśli nie będzie twardych sankcji prewencyj-



Rzecznik Kremla bezczelnie stwierdził, że Rosjanie nigdy nie planowali zdobywania ukraińskich miast, ale przez działania zachodnich polityków mogą zmienić zdanie | fot. GLEB GARANICH/Reuters/Forum

nych na Rosję, to rozpocznie ona wojnę. Mielisśmy rację – przyznał i dodał: – I powtarzam: jeśli nie zamknienie naszego nieba, to jest kwestią czasu, kiedy rosyjskie bomby spadną na nasze terytorium, terytorium NATO. Na domy obywateli państw NATO.

Rosjanie nadal bombardują ukraińskie miasta

Kolejna runda negocjacji nie zmniejszyła skali przemocy Rosji wobec ukraińskich cywili. W poniedziałek biuro prezydenta Zełenskiego poinformowało, że walki trwają na przedmieściach Kijowa. Regionalni urzędnicy starają się organizować kolejne ewakuacje cywili. Syreny ostrzegające przed nalotami rozbrzmiewały w całym kraju, a bomby spadły m.in. na Charków i Mikołajów. Eksplozje słyszano też w okolicy okupo-

wanego przez Rosjan portowego miasta Chersoń. Rosyjskie bomby zniszczyły też wieżę telewizyjną w obwodzie rówieńskim. W nocy miały również miejsce trzy naloty na Czernihów, które pozbawiły większość mieszkańców elektryczności i ogrzewania.

Rosjanie po raz kolejny biorą na cel budynki zamieszkiwane przez cywili. W poniedziałek rano salwa artyleryjska trafiła w dziewięciopiętrowy blok na północy Kijowa. Pociski zniszczyły mieszkania na kilku piętrach i wywołały pożar. Doradca ministra spraw wewnętrznych Anton Geraszenko ujawnił, że dwie osoby straciły życie, a trzy trafiły do szpitala, dziewięć innych opatrzone na miejscu. Rosjanie zbombardowali też kijowską fabrykę Antonowa, zabijając co najmniej dwie osoby.

Lekarze nie zdążyli spytać o jej imię

Światowe media obiegała informacja, że zmarła kobieta, która przebywała w zbombardowanym szpitalu położniczym w Mariupolu, oraz jej dziecko. W środę zrobione przez reporterów AP zdjęcie pokazujące, jak jest wynoszona z gruzów przez ratowników, obiegło cały świat. Chirurg Timur Marin ujawnił mediom, że przeniesiono ją wtedy do innego szpitala. Prosiła lekarzy, żeby uratowali jej dziecko kosztem jej życia, ale niestety urodziło się martwe, a jej matka zmarła wkrótce potem w wyniku odniesionych ran. Rodzina odebrała ich zwłoki, ale lekarze zapomnieli spytać wcześniej o imię kobiety. Według biura prokuratora głównego Ukrainy Rosjanie zabili już co najmniej 90 dzieci i zranili ponad setkę.

Sytuacja cywili w Mariupolu jest tragiczna. Doradca Zełenskiego Oleksij Arestowicz powiedział mediom, powołując się na dane z lokalnej administracji, że zginęło tam już 2500 osób. Oskarżył też Rosjan, że odmawiają mieszkańcom pomocy humanitarnej. Od tygodnia brakuje wody, żywności, ogrzewania i prądu. Wicepremier Iryna Wereszczuk obiecała, że zostanie podjęta próba dostarczenia żywności i leków z Berdiańska.

Rosja twierdzi, że to wina Zachodu

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow powiedział w telewizji Rossija24, że Rosjanie nie planowali szturmowania dużych miast, łącznie z Kijowem, gdyż „nieuchronnie prowadziłoby to do dużej liczby ofiar wśród cywili”. Stwierdził jednak, że obecnie Kreml nie wyklucza „możliwości objęcia pełną kontrolą dużych centrów populacji”. W pokazie zaskakującej nawet jak na niego hipokryzji stwierdził, że to amerykańscy i unijni politycy pchają Moskwę do szturmów na miasta, aby „potem złożyć odpowiedzialność za ofiary cywilne na naszym państwie”.

Jeśli chodzi o walkę z uzbrojonymi Ukraińcami, to Rosjanom nie idzie już tak dobrze. Rzecznik rosyjskiego MON Igor Konaszenkow ogłosił w poniedziałek, że w ciągu ostatnich 24 godzin rosyjskie wojska posunęły się zaledwie o 11 km i dotarły do pięciu miasteczek na północ od Mariupola. Nie podał jednak żadnych szczegółów. Sztab Generalny Ukrainy twierdzi, że Rosjanie w tym czasie nie posunęli się znacząco naprzód, a siły ukraińskie nadal niszczą ich bazy i logistykę, opóźniając dalsze natarcia. Sztab oskarżył również Rosjan o to, że celowo organizują stanowiska ogniowe w ukraińskich kościołach i innych cywilnych budynkach, aby uniemożliwić im odpowiadanie ogniem.



SERYJNY MORDERCA BEZDOMNYCH

USA \ W Waszyngtonie i Nowym Jorku od 3 marca postrzelono co najmniej pięciu bezdomnych (dwóch zmarło). Policja jest przekonana, że zrobił to ten sam mężczyzna. Trwają poszukiwania sprawcy.

fot. Twitter/d



fot. Facebook/d

CHCĄ SPRAWIEDLIWOŚCI DLA OFIAR MH17

LOTNICTWO \ Australia i Holandia ogłosiły rozpoczęcie postępowania przeciwko Rosji ws. lotu MH17. W czerwcu 2014 r. samolot został zestrzelony nad wschodnią Ukrainą z rosyjskiej wyrzutni. Zginęło 298 osób.

ŚWIAT

5

AZJA \ Rosja chciałaby uzyskać od Chin sprzęt wojskowy, którego mogłaby użyć podczas inwazji na Ukrainę. Pekin wciąż nie potępił rosyjskiej agresji

Moskwa prosi Chiny o pomoc

Dziennik „Financial Times”, powołując się na amerykańskich urzędników, poinformował, że Pekin może przygotowywać się do udzielenia Moskwie wsparcia, a rosyjska prośba ma wynikać ze strat, które armia ponosi na Ukrainie. Walki są tam bowiem znacznie bardziej zaciekle i trwają o wiele dłużej, niż przewidywał Kreml.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

W poniedziałek temat wojny na Ukrainie podjął w Rzymie doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan w rozmowie z czołowym chińskim urzędnikiem ds. polityki zagranicznej Yangiem Jiechim. Waszyngton chciałby, żeby Pekin wpłynął na Moskwę, by ta zakończyła wojnę. Zanim doszło do spotkania, Sullivan ostrzegł władze w Pekinie, by nie próbowały wspierać Rosji poprzez pomaganie jej w omijaniu sankcji. Chińska dyplomacja odrzuciła te zarzuty i oceniła, że jest to dezinformacja rozsiewana przez USA.

W zeszłym tygodniu sekretarz handlu USA Gina Raimondo zapowiedziała, że chińskie firmy, które sprzeciwiają się

ograniczeniom eksportu do Rosji, mogą zostać odcięte od nowoczesnego amerykańskiego sprzętu i oprogramowania. Mogłaby to jednak być broń obosieczna, gdyż Chiny są największym eksporterem na świecie, a przy tym największym partnerem handlowym Unii Europejskiej i dostawcą towarów dla Stanów Zjednoczonych. To zaś oznacza, że presja na chiński handel może wywołać szkody dla gospodarki USA i krajów zachodnich efekt domina.

Chińskie władze oficjalnie głoszą, że są neutralne wobec wojny na Ukrainie, ale na użytek wewnętrznej propagandy lansują tezy rosyjskie i przyznają Moskwie rację w jej atakach na NATO i Zachód. Rosyjską inwazję określają zaś jedynie jako „kryzys”. Chińscy komuniści nadal też nie potępił działań Rosji i krytykują jedynie nałożenie na ten



Amerykane ostrzegają Chiny, że pomaganie Rosji będzie miało konsekwencje
| fot. Alexei Druzhinin/TASS/Forum

kraj sankcji. Wcześniej Pekin ostrzegł USA, aby nie podważały jego „praw i interesów” w relacjach z Moskwą.

USA obawiają się, że Chiny mogłyby wykorzystać to, że oczy całego świata zwrócone są na Ukrainę, by dokonać ataku na Tajwan. Wyspa nie chce uznać zwierzchności Pekinu i broni swojej niezależności dzięki bliskim relacjom z USA. To właśnie z tego kraju płynie również dla Tajpej duże wsparcie militarne. To zaś wzbudza wściekłość Pekinu, który rości sobie prawa zarówno do wyspy, jak i do dominacji w basenie Morza Południowochińskiego, czemu z kolei sprzeciwiają się Amerykanie i państwa regionu, które czują się zagrożone rosnącymi chińskimi wpływami i ich agresywną polityką zagraniczną.

.....
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Stabilna Ukraina gwarantem bezpiecznej Europy

DYPLMACJA \ Szef polskiej dyplomacji Zbigniew Rau wystąpił podczas corocznego briefingu poświęconego współpracy OBWE i ONZ. Przedstawiciele gremium docenili polską pomoc dla Ukrainy i zgodzili się, że bezpieczeństwo tego państwa jest filarem bezpieczeństwa Starego Kontynentu.

Minister spraw zagranicznych RP Zbigniew Rau rozpoczął dwudniową wizytę w Nowym Jorku, podczas której wziął udział w spotkaniu Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz odbył spotkania z wieloma dyplomatami działającymi przy ONZ. Najważniejszym punktem wizyty polskiego dyplomaty było wystąpienie w ramach polskiego przewodnictwa w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Podczas corocznego briefingu poświęconego współpracy OBWE i ONZ polski dyplomata przedstawił gremium raport dotyczący działań wojennych na Ukrainie i ich konsekwencji dla bezpieczeństwa Polski oraz Starego Kontynentu. Poinformował też o sytuacji humanitarnej na terenie Ukrainy i o działaniach polskich

służb oraz wolontariuszy na granicy polsko-ukraińskiej. Istotną częścią spotkania był projekt Odnowionego Dialogu na temat bezpieczeństwa europejskiego, zainaugurowany przez przedstawicieli polskiej dyplomacji w ubiegłym miesiącu w ramach przewodnictwa w OBWE. Celem programu jest redukcja ryzyka konfrontacji, wzmacnianie bezpieczeństwa i stabilności na terenie krajów członkowskich OBWE poprzez budowę wzajemnego zrozumienia oraz przewidywalności. Projekt został zgłoszony w styczniu br. i początkowo miał stanowić jeden z formatów negocjacji z Federacją Rosyjską. Po spotkaniu minister Rau przystąpił do rozmów bilateralnych. Spotkał się z ambasadorem USA przy ONZ Lindą Thomas-Greenfield, przewodniczącym 76. Zgromadzenia Ogólnego ONZ Abdullą Shahidem, sta-

łą przedstawiciel Zjednoczonych Emiratów Arabskich przy ONZ i zarazem przewodniczącą Rady Bezpieczeństwa ONZ Laną Nusseibeh oraz szefową MSZ Liechtensteinu Dominique Hasler. Dziś szef polskiej dyplomacji odbędzie rozmowę z sekretarzem generalnym ONZ António Guterresem. W geście solidarności z Ukrainą polski dyplomata uczestniczył w specjalnym koncercie zorganizowanym przez artystów słynnej nowojorskiej Metropolitan Opera. Wczorajsze przedstawienie zainicjował hymn Ukrainy oraz utwór „Modlitwa dla Ukrainy”, który został napisany po rosyjskiej aneksji Krymu w 2014 r. Cały dochód z biletów został przeznaczony na pomoc ofiarom rosyjskiej agresji na Ukrainie.

.....
Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Kadyrow odwiedził swoich siepaczy na Ukrainie

FRONT \ Czeczeński przywódca Ramzan Kadyrow miał odwiedzić niedawno swoje oddziały walczące po stronie rosyjskiej na Ukrainie. Bliski sojusznik Putina, przebywając na przedmieściach Kijowa, wezwał Ukraińców, aby się poddali, w przeciwnym razie będą skończeni.

Stacja telewizyjna Grozny opublikowała materiał wideo, na którym widzimy Ramzana Kadyrowa w towarzystwie oddziałów czeczeńskich biorących udział w walkach na Ukrainie. W ciemnym pomieszczeniu zlokalizowanym na przedmieściach ukraińskiej stolicy przywódca czeczeńskich kolaborantów wezwał Ukraińców, aby się poddali, w przeciwnym razie będą skończeni. Z kolei w mediach społecznościowych Kadyrow umieścił osobisty apel do prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. „Gdziekolwiek pójdziecie, gdziekolwiek się ukryjecie, dopadną was nasi bojownicy. Rozstrzelają każdego z waszych zwolenników, każdego, kto kiedykolwiek wtrącał się w życie spokojnej ludności Ukrainy” – napisał Kadyrow.

Oddziały Kadyrowa wchodziły w skład Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej Rosji znanej również jako Rosgwardia. Na terytorium Federacji Rosyjskiej kadyrowcy mieli dopuścić się licznych zbrodni na ludności cywilnej. W przeszłości oddziały czeczeńskie z Rosgwardii działały w okupowanym przez Rosję Donbasie oraz w Syrii, gdzie operuje kontyngent wojsk rosyjskich. Kremlowska propaganda straszyła kadyrowcami, ale ci, operując od pewnego już czasu na Ukrainie, mają ponosić poważne straty. Tylko w niedzielę na przedmieściach Kijowa Ukraińcom udało się zlikwidować czeczeński oddział rozpoznawczy wyposażony w nowoczesną broń.

.....
(pk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

ŚWIAT

8-9

POLSKA

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



IZRAELOWI NIE PODOBA SIĘ UMOWA Z IRANEM

TEL AWIW \ Były premier Izraela Benjamin Netanjahu wezwał USA i resztę świata do odrzucenia negocjowanej umowy nuklearnej z Iranem. Ostrzegł, że jest ona gorsza niż ta z 2015 r. Nieoficjalnie wiadomo, że USA liczą, że zdjęcie sankcji z irańskiej ropy pomoże światu odciąć się od rosyjskiego surowca.

NIEMCY \ Ukraina wciąż czeka na pomoc od lidera Europy

Berlin przez lata umacniał Putina

To niesprawiedliwe, że Niemcy w ciągu ostatnich kilku lat prowadzili współpracę obronną na dużą skalę z Rosją. Powinniście przyznać, że popełniliście błąd i go naprawić – powiedział szef ukraińskiego MSZ Dmytro Kułeba podczas wystąpienia w niemieckiej telewizji publicznej ARD.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

W niedzielę na antenie niemieckiej telewizji publicznej ARD wyemitowano program Anne Will, podczas którego przedstawiciele niemieckiego rządu debatowali o możliwych działaniach w celu zażegnania wojny na Ukrainie. Udział w programie wziął również minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułeba, który w gorzkich słowach wypowiedział się o dotychczasowych działaniach rządu w Berlinie i nieefektywnych próbach powstrzymania rosyjskiej agresji na jego państwo. – Z przykrością muszę przyznać, że pomogliście zbudować obecną potęgę Rosji – oświadczył szef ukraińskiej dyplomacji, występując na tle ukraińskiej flagi w za-



Dmytro Kułeba chce, żeby Niemcy przynajmniej przyznały, że ich polityka wobec Rosji była błędem | fot. Yevgeny Odynokov/TASS/Forum

ciemnym bunkrze. – Mamy jednak nadzieję, że wniesiecie odpowiednio dużo, żeby powstrzymać rosyjską machinę wojenną – powiedział Kułeba zgromadzonemu w studiu politykom.

Dziennikarka prowadząca program zapytała Kułebę wprost o wymagania Kijowa wobec Berlina. Dyploma-

ta odpowiedział, że strona ukraińska niczego nie wymaga, ale liczy na to, że niemieccy politycy zrozumieją, iż działania Berlina wobec Rosji były błędne i wesprą Ukraińców w walce z wrogiem. – Powinniście przyznać się do błędu i go naprawić. Powstrzymajcie prezydenta Rosji Władimira

Putina, bo Ukraina nie jest dla niego ostatnim celem. Uwierzcie mi – przekonywał zebranych Kułeba.

Minister poinformował, że Kijów ma nadzieję na rychłe otrzymanie od Niemiec broni, dzięki której żołnierze będą mogli odeprzeć rosyjskie ataki na strategiczne ośrodki miejskie. Dodatkowo

Kułeba zaapelował do niemieckich polityków o objęcie Moskwy surowszymi sankcjami. – Kiedy rozmawiam z kolegami z UE i pytam, dlaczego niektóre restrykcje nie zostały wprowadzone, zawsze słyszę tę samą odpowiedź. Wszyscy powtarzają, że Niemcy się nie zgodziły – powiedział Kułeba i dodał, że USA również są gotowe do wprowadzenia dotkliwszych sankcji wobec Kremla, ale decyzja jest wstrzymywana ze względu na stanowisko Berlina.

Na koniec szef ukraińskiej dyplomacji podkreślił konieczność włączenia Ukrainy do wspólnoty europejskiej, o co silnie zabiega Polska. – Oczekujemy, że rząd niemiecki poprze tę decyzję, ponieważ Ukraina należy do Europy, a z Ukrainą Europa będzie bezpieczniejsza – zakończył przedstawiciel rządu w Kijowie.

Niemcy kupią F-35

OBRONNOŚĆ \ Według doniesień niemieckiej agencji informacyjnej DPA rząd w Berlinie ma zamiar kupić do 35 amerykańskich myśliwców wielozadaniowych Lockheed Martin F-35 Lightning II. Maszyny te zastąpią wiekowe już samoloty myśliwsko-bombowe Panavia Tornado, które zdolne są do przenoszenia broni nuklearnej w ramach NATO Nuclear Sharing.

Na podstawie porozumienia o współdzieleniu taktycznej broni nuklearnej amerykańska broń znajduje się w Belgii, Niemczech, we Włoszech, w Holandii i Turcji. Jak już pisaliśmy w „Codziennej”, w ramach NATO Nuclear Sharing w Niemczech obecnie jest zlokalizowanych 20 termojądrowych bomb lotniczych B61. W razie konieczności niemieccy piloci zrzucą je przy wykorzystaniu techniki bombardowania z lotu wznoszącego, tzw. toss bombing.

Aby w razie konieczności móc zrealizować te zadania, kilka tygodni temu kanclerz Niemiec Olaf Scholz zapowiedział zakup nowych myśliwców. Zastąpią wiekowe już samoloty myśliwsko-bombowe Panavia Tornado, które za kilka lat mają być wycofane z eksploatacji. Począt-

kowo Niemcy rozważali zakup myśliwców wielozadaniowych F-18. Samoloty te musiałyby zostać najpierw certyfikowane do przenoszenia broni nuklearnej, co wydłużyłoby procedurę wprowadzenia ich do służby.

W tym tygodniu DPA poinformowała, że rząd w Berlinie zdecydował się na kupno do 35 amerykańskich myśliwców wielozadaniowych Lockheed Martin F-35 Lightning II. Samoloty te mają trafić na wyposażenie 33 Eskadry Lotnictwa Taktycznego.

W planach rządu Scholza jest ponadto zakup 15 myśliwców Eurofighter Typhoon do prowadzenia walki radioelektronicznej oraz przełamywania obrony powietrznej nieprzyjaciela (ECR/SEAD). W tej roli zastąpiłyby część floty złożonej z ponad 40-letnich tor-

nad. Zakup myśliwców dla niemieckich sił powietrznych wpisuje się w nową politykę Berlina dotyczącą zwiększania budżetu obronnego. Już w roku 2024 Niemcy mają zamiar wydawać na obronność 2 proc. PKB. Scholz zapowiedział ponadto stworzenie specjalnego funduszu dla Bundeswehry w wysokości 100 mld euro.

Francja obawia się, że wybór przez Berlin myśliwców F-35 może mieć negatywny wpływ na realizację programu Future Combat Air System (FCAS). W ramach inicjatywy, w którą zaangażowane są Francja, Hiszpania oraz Niemcy, do lat 40. XXI w. powstać mają myśliwiec szóstej generacji oraz współpracujące z nim drony.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawełKryszczak

Białoruś jak rosyjska baza wypadowa

MIŃSK \ Rosyjska armia w dalszym ciągu korzysta z terytorium Białorusi do ataków na Ukrainę, zarówno jeśli chodzi o loty samolotów, jak i wystrzeliwanie rakiet. Nadal istnieje też ryzyko udziału w wojnie białoruskiej armii.

Doradca liderki opozycji Swiatłłany Cichanouskiej Franciszak Wiaczorka ocenił, że od momentu inwazji Rosji na Ukrainę Białoruś znajduje się „pod tymczasową okupacją”, zważywszy na to, w jaki sposób jej terenem rozporządza rosyjska armia. Polityk podkreślił, że z jej terytorium dokonuje ona permanentnego ostrzału Ukrainy oraz lotów. W dniu inwazji wojska rosyjskie wdarły się na Ukrainę również z Białorusi.

O tym, że ryzyko wzięcia udziału sił białoruskich w wojnie przeciw Ukrainie jest wysokie, przekonany jest m.in. sztab generalny sił zbrojnych Ukrainy. Z kolei rzecznik Pentagonu John Kirby poinformował, że na razie nie widać oznak, by wojska białoruskie szykowane były do wkroczenia na Ukrainę. Zaznaczył jednak, że słowa Alaksandra Łuka-

szenki o potrzebie ochrony sił rosyjskich mogą świadczyć, że taki plan istnieje.

Z kolei doradca ukraińskiego ministra spraw wewnętrznych Wadym Denysenko, cytowany przez portal Ukrinform, przekonuje, że Łukaszenka „zrobi wszystko, co w jego mocy, aby w najbliższej przyszłości nie doszło do inwazji naziemnej z Białorusi”. – On rozumie, że gdyby to zrobił, to jego czas na stanowisku prezydenta byłby zakończony. Białoruś ma małą armię, liczącą tylko 40 tys. ludzi. Według różnych szacunków gotowych do walki jest 5–8 tys., maksymalnie 10 tys. Wrzucenie tej armii do boju teraz, w takich warunkach, oznacza kilka tysięcy trumien. Ludność Białorusi jest kategorycznie przeciwna takim awanturom – podkreślił.

(pp)



15.03.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE**

prawa własności lokalu mieszkalnego Nr 15 położonego we Wrocławiu przy ul. Hermanowskiej 38 o powierzchni użytkowej 36,82 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym o powierzchni 2,40 m² oraz udziałem w wysokości 125/10000 w częściach wspólnych budynków i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 3/11, obręb 026401_1.0032, Kuźniki o pow. 0,4930 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 300 000,00 zł netto

Wadium: 30 000,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 28.03.2022 r. w godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 282 973. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 20.04.2022r. o godz. 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/120/2022** w terminie **do dnia 14.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 14.04.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/120/2022. Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 20.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż do dnia **11.04.2022 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/120/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71/ 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 63/8 AM-1,3,5 o powierzchni 0,1129 ha, obręb Święta Katarzyna, gmina Siechnice, powiat wrocławski, wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy

Cena wywoławcza nieruchomości: 270 000,00 zł netto

Wadium: 27 000,00 zł Postąpienie: 3 000 00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 31.03.2022 r. w godz. 11:00 – 11:30. po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 234 453. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 19.04.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/121/2022** w terminie **do dnia 13.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 13.04.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/121/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 19.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż do dnia **08.04.2022 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/121/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu na sprzedaż tej nieruchomości. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71/ 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W WARSZAWIE
UL. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Suwałkach, gmina Suwałki, powiat Suwałki, województwo podlaskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 10484/26 o powierzchni 0,0642 ha obręb 0005

Cena wywoławcza nieruchomości: 141 000,00 zł netto

Wadium: 14 100,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 25.04.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 201. **Warunkiem dopuszczenia oferenta do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** w formie pieniężnej na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie zbycia nieruchomości z podaniem **nr postępowania: 1010/KNO/122/2022** w terminie **do dnia 22.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Oglaszającego kwotą wadium. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do godz. 14:00 dnia 22.04.2022 r.** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1010/KNO/122/2022. Nie otwierać przed godziną 11:00, dnia 25.04.2022 r.**”. Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu zbycia nieruchomości. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 z wyłączeniem potwierdzenia wpłaty wadium, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1010/KNO/122/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie zbycia nieruchomości, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 22 474 50 37, e-mail: dominika.tyrcin@pqp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Osowcu, gmina Turawa, województwo opolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 2/4, AM-5 o pow. 0,2216 ha, obręb 0141, Osowiec wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy

Przy sprzedaży nieruchomości przyszły nabywca zobowiązany będzie do wpłacenia jednorazowej opłaty z tytułu ustanowienia służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu istniejącym szlakiem komunikacji po działce nr 2/5, AM-5 o pow. 0,0732 ha, obręb 0141, Osowiec, w wysokości 73,00 zł netto. Do ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu sprzedaży

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto

Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Oglaszającym, tel. Tel. komórkowy: 601 239 973. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 20.04.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/119/2022** w terminie **do dnia 14.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 14.04.2022 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/119/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 20.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż do dnia 11.04.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/119/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. prze-

targów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAN
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości lokalowej położonej w Zbąszyniu przy ul. Kolejowej 1 (woj. wielkopolskie, powiat nowotomyski, gmina Zbąszyń M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 86,26 m² wraz z powierzchnią pomieszczeń przynależnych o łącznej powierzchni użytkowej 43,13 m² oraz z udziałem wynoszącym 12939/27481 części w prawie własności działki nr 14/1 o powierzchni 0,1289 ha, obręb Zbąszyń

Cena wywoławcza nieruchomości: 170 000,00 zł netto

Wadium: 17 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym, tel. 695 204 872. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 26.04.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/123/2022** w terminie **do dnia 20.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w terminie **do dnia 25.04.2022 r. do godziny 10:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/123/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 26.04.2022 r.**” w siedzibie Oglaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 20.04.2022 r. złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/123/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Dorota Jackowska, tel. 798 017 732, e-mail: dorota.jackowska@pqp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pqp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAN
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości lokalowej położonej w Krajence przy ul. Dworcowej 8 (woj. wielkopolskie, powiat złotowski, gmina Krajanka.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 5 o powierzchni użytkowej 32,75 m² wraz z udziałem wynoszącym 3275/33969 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 52/13 o powierzchni 0,0990 ha, obręb 0086 Krajanka

Cena wywoławcza nieruchomości: 60 000,00 zł netto

Wadium: 6 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Oglaszającym, tel. 721 806 319. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 26.04.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Oglaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/124/2022** w terminie **do dnia 20.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 25.04.2022 r. do godziny 10:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/124/2022. Nie otwierać przed godziną 11.00 dnia 26.04.2022 r.**” w siedzibie Oglaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 20.04.2022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/124/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, email: ewa.pawlewska@pqp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pqp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. Twitter/d

SZTURM NA GRANICĘ POLSKI Z BIAŁORUSIĄ

MIGRANCY \ 78 cudzoziemców próbowało minionej doby nielegalnie dostać się do Polski przez granicę z Białorusią – podała w poniedziałek Straż Graniczna. Wszystkie przypadki dotyczą granicy w województwie podlaskim. W grupach byli m.in. obywatele Kuby, Gambii i Kamerunu.

8

WTOREK 15 MARCA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

NASZ TEMAT \ Polskie uczelnie zawieszają współpracę z fundacją Putina

Już nie chcą rosyjskiej propagandy

Po wielu latach wspólnej działalności polskie uniwersytety wycofują się ze współpracy z putinowską fundacją Russkij Mir. – Utrzymywanie takich relacji było bardzo dużym błędem. Pamiętajmy, że działania Putina m.in. w Donbasie miały charakter zbrodniczy już od 2014 r. – mówi dr Janusz Wdźięczak, ekonomista i wykładowca akademicki.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Fundacja Russkij Mir została utworzona na mocy dekretu Władimira Putina w 2007 r. Oficjalnie jej celem jest promowanie języka rosyjskiego i kultury rosyjskiej na świecie. Na jej czele stoi Władimir Putin, rosyjski polityk i wnuk Władimira Mołotowa, czyli sowieckiego ministra spraw zagranicznych i sygnatariusza paktu Ribbentrop-Mołotow. Od lat wiadomo, że fundacja jest narzędziem rosyjskiego reżimu. Stanowi element szerszego systemu m.in. informacyjnego oddziaływania Rosji w innych państwach. Zdaniem wielu ekspertów jest również wykorzystywana przez rosyjski wywiad.

Nie piętnujemy ani kultury, ani nauki

Do niedawna z fundacją współpracowała m.in. słupska biblioteka. Russkij Mir działał także w ramach rosyjskich centrów językowych na różnych polskich uczelniach. W ostatnich dniach kilka uniwersytetów zawiesiło jednak współpracę z tym podmiotem. Tak zrobił m.in. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, który współpracował z fundacją od 2009 r. Jak informu-



fot. Facebook/d

je UMCS, działalność skupiała się na przedsięwzięciach naukowo-kulturalnych, poszerzaniu kontaktów edukacyjnych, udzielaniu pomocy wykładowcom, studentom i doktorantom oraz udzielaniu bezpłatnego dostępu do zasobów bibliotecznych.

Zawieszenie współpracy ma być wyrazem sprzeciwu wobec agresji Rosji na Ukrainę. Celem wcześniejszej działalności miał być rozwój nauki. – Nie jest związana z konkretną władzą. Nawet teraz, kiedy zawieszamy tę współpracę, nie piętnujemy ani kultury, ani nauki – powiedział w rozmowie z „Kurierem Lubelskim” prof. Wie-

śław Gruszecki, prorektor UMCS ds. nauki i współpracy międzynarodowej. Współpraca uczelni z fundacją Russkij Mir w ramach Centrum Języka i Kultury Rosyjskiej została zawieszona 28 lutego.

Zawieszenie wyłącznie skutkiem agresji FR na Ukrainę

Później podobnie postąpił Uniwersytet Łódzki. „W odpowiedzi na agresywne działania wojenne prowadzone przez Rosję w Ukrainie zawieszamy działalność Gabinetu Języka Rosyjskiego i Kultury fundacji Russkij Mir przy Instytucie Rusystyki UŁ” – czytamy w ko-

munikacie na stronie instytutu. „Codzienna” zapytała więc rzecznika prasowego UŁ, dlaczego działalność została tylko zawieszona, a nie definitywnie zerwana, a także dlaczego aktywność fundacji była akceptowana wcześniej. Niestety rzecznik nie odpowiedział na nasze pytanie w sposób precyzyjny. „Zawieszenie działalności Gabinetu Języka Rosyjskiego i Kultury Fundacji Russkij Mir przez Instytut Rusystyki Uniwersytetu Łódzkiego jest wyłącznie skutkiem agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i prowadzeniem tam działań wojennych. Dotychczasowa współpra-

ca była prowadzona tylko w obszarze dydaktyki języka rosyjskiego (książki, albumy, podręczniki). Nie miało też miejsca jakiejkolwiek finansowanie tej jednostki ze strony rosyjskiej. Możliwe, że podobne kroki, w obszarze współpracy naukowej z Rosją i Białorusią, zostaną podjęte w skali całej Uczelni” – czytamy w wiadomości od Pawła Śpiechowicza, rzecznika prasowego UŁ.

Błąd

Doktor Janusz Wdźięczak, ekonomista i wykładowca akademicki, podkreśla, że od dawna wielu badaczy Europy Wschodniej zwracało uwagę, że środowisko naukowe już wcześniej powinno obrać twardy kurs wobec putinowskiej Rosji. – Promowanie np. dzieł Fiodora Dostojewskiego na świecie stało się metodą budowania wpływów przez Rosję. Utrzymywanie takich relacji było bardzo dużym błędem. Pamiętajmy, że działania Putina m.in. w Donbasie miały charakter zbrodniczy już od 2014 r. – przypomina w rozmowie z „Codzienną” dr Wdźięczak. – Obrońcom kultury rosyjskiej polecam, aby obecnie skupili się nie na kulturze wysokiej, lecz na analizie treści rosyjskiej telewizji, która promuje agresywną politykę – mówi.

Polacy ofiarnie pomagają Ukraińcom

UCHODŹCY WOJENNI \ Do Polski cały czas trafiają uchodźcy uciekający przed wojną na Ukrainie wywołaną przez Rosję. – Od 24 lutego funkcjonariusze Straży Granicznej odprawili na przejściach granicznych 1,758 mln osób uciekających z Ukrainy do Polski – poinformowała wczoraj Straż Graniczna.

Łącznie z kraju uciekło już około 2,5 mln osób, chociaż zdaniem ukraińskich władz nie mają one w większości zamiaru pozostać do końca życia na emigracji. – Zdecydowana większość Ukraińców, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia kraju po 24 lutego, nie planowała emigracji, zmusiła ich do tego wojna. Nie zamierzają oni osiedlać w Europie, lecz przeciwnie, chcą wrócić do ojczyzny – powiedziała wicepremier i minister gospodarki Ukrainy Julia Swyrydenko.

Polska cały czas prowadzi działania, które mają pomóc ofiarom wojny w godnym życiu i odnalezieniu się nad Wisłą. Aby ułatwić pobyt, polskie władze zdecydowały o nadaniu przybyšom numerów PESEL. Zgodnie z zapowiedziami od niedzieli trwają testy systemu rejestracji uchodźców z Ukrainy. Rejestracja w urzędach gmin i miast ruszy w najbliższą środę, tj. 16 marca 2022 r. – Osobą, której dzisiaj nadano pierwszy numer PESEL – w nowej procedurze dla osób z Ukrainy – zo-

stała pani Oksana ze Starokonstantynowa. Dzięki nowemu rozwiązaniu możliwe będzie zaoferowanie obywatelom Ukrainy polskich e-usług publicznych, takich jak np. e-recepta. Oprócz tego każda z nich będzie miała dostęp do bezpiecznej cyfrowej tożsamości i specjalnego dokumentu w ramach aplikacji mObywatel – przekazał minister Janusz Cieszyński.

Wsparcie Polski jest bardzo doceniane przez władze Ukrainy. – Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za

wsparcie ze strony Polski w tak trudnej sytuacji dla mojego narodu – stwierdził konsul generalny Ukrainy w Krakowie Władimir Wojnarowski podczas spotkania z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego w Tarnowie. Nasza pomoc zauważana jest także w innych krajach. Szef grupy parlamentarnej bawarskiej partii chadeckiej CSU Alexander Dobrindt wizytował w Polsce, aby zobaczyć sytuację na granicy. – Trzeba powiedzieć, że Polacy są niesamowicie zorganizowani

– przyznał na antenie stacji BR24.

Media Strefy Wolnego Słowa również zaangażowały się w pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Do 30 marca 2022 r. dochód ze sprzedaży prenumeraty elektronicznej naszych gazet w 100 proc. zostanie przeznaczony na wsparcie dzieci z Ukrainy. Pieniądze będą przekazane Fundacji Małych Stópek, która organizuje odpowiednią pomoc.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

8-9

POLSKA

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



OKRADALI PASAŻERÓW W POCIĄGACH

POLICJA \ Funkcjonariusze CBŚP zatrzymali 14 osób w śledztwie dotyczącym gangu okradającego podróżnych w pociągach dalekobieżnych. Wśród zatrzymanych jest m.in. 7 kierowników pociągów, 3 konduktorów oraz 2 pracowników agencji ochrony.

fot. Policja.gov.pl/d



COVID-19 W ODWROCIE

PANDEMIA \ Badania potwierdziły kolejne 5298 zakażeń, w tym 535 ponownych – podało w poniedziałek Ministerstwo Zdrowia. Resort przekazał też, że zmarła jedna osoba z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami.

POLSKA

9

POLITYKA \ W poszukiwaniu nowej formuły zdobycia poparcia Polaków

Totalna opozycja w pułapce

Sytuacja na Ukrainie w znacznym stopniu zmieniła polską politykę. Niemrawa opozycja zaczyna tracić poparcie na rzecz Prawa i Sprawiedliwości. Nie pomagają Donald Tusk, który w ostatnich tygodniach praktycznie zniknął z mediów. – Opozycja zbiera żniwo swojej totalności. Ta formuła działania splajtowała, a nowej opozycja nie wymyśliła – mówi prof. Kazimierz Kik z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Jacek Liziniewicz

Sondaże konsekwentnie wskazują na wzrost notowań PiS. Wczoraj badanie Estymatora opublikował tygodnik „Do Rzeczy”. Wynika z niego, że partia Jarosława Kaczyńskiego może liczyć na 39,6 proc. poparcia, o 3,2 proc. więcej niż w połowie lutego. Koalicja Obywatelska uzyskała jedynie 25,1 proc. głosów. To wynik gorszy o 2,4 proc. niż przed miesiącem.

Komentatorzy coraz częściej podkreślają, że opozycja ma problem. Głos rzadko zabiera Donald Tusk. – Lider Platformy Obywatelskiej chciał zgromadzić wszystkich pod flagą antypisu. Miał poparcie Unii Europejskiej, czyli tej siły, która izolowała prawicę. Wojna na Ukrainie zmieniła zasady. Wy-

musiała solidarność i koncentrację społeczeństwa wokół rządów, aby przeciwstawić się temu, co robi Rosja. To wyeliminowało możliwość trwania w totalnej opozycji. Innego pomysłu Donald Tusk zapewne nie ma, więc milczy. Lider PO nie ma zasobów UE, bo Komisja Europejska, Rada Europejska muszą grać na solidarność wszystkich krajów – mówi nam prof. Kazimierz Kik. Jego zdaniem dzisiejsza sytuacja KO jest winą liderów, którzy wykazując się małą zdolnością przewidywania, „teraz są zmuszeni milczeć”.

Ostatnie dni nie były najlepsze dla Donalda Tuska. Według informacji tygodnika „Wprost” lider PO miał być niezadowolony z wypowiedzi prezydenta Ukrainy na temat Smoleńska. – Pamiętamy, jak były badane okoliczności tej katastro-



Komentatorzy coraz częściej podkreślają, że opozycja ma problem. Głos rzadko zabiera Donald Tusk | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

fy. Wiemy, co to oznaczało dla was, i co oznaczało dla was milczenie tych, którzy wszystko dokładnie wiedzieli, ale cały czas oglądali się jeszcze na naszego sąsiada – mówił Wołodymyr Zełenski, występując przed Zgromadzeniem Narodowym. To nie spodobało się PO i jej wyborcom. – W Platformie jest wkurzenie i przekonanie, że Duda dogadał się z Zełenskim, żeby powiedział o Smoleńsku. Pewnie w zamian za dalsze wspieranie militarne Ukrainy – twierdzi rozmówca tygodnika „Wprost”.

W zamian za to politycy KO forsują koncepcję, w ramach której PiS powinno zrezygnować z konfliktu z UE o reformę sądownictwa. Wczoraj marszałek Tomasz Grodzki poinformował, że Senat przedstawi swój projekt rozwiązania problemu.

Gdy znów nam powiedzą, co mamy myśleć...

„GAZETA POLSKA” \ „Eksperti” TVN, Onetu i „Gazety Wyborczej” w zgodnym chórze z politykami opozycji od wielu lat wyśmiewali pomysły rządu i przestrzegali przed nimi Polaków. Dziś te pomysły, skopiowane przez władze ukraińskie, pozwalają stawiać czoła moskiewskiemu najeźdźcy już trzeci tydzień.

Jacek Żakowski w 2016 r. przestrzegał przed „endecką, nacjonalistyczną, ksenofobiczną armią”, która będzie „robić porządek z czarnymi”. Jak przypomina w najnowszej „Gazecie Polskiej” red. Grzegorz Wierchołowski – publicysta ironizował też, że jest to „armia nie na specnaz, ale na KOD”.

Ustawę o terytorialsach krytykowali także generałowie, którzy dziś jako eksperci komentują w TVN24 sukcesy ukraińskiej armii w walce z Rosjanami. Generał Waldemar Skrzypczak oświadczył: „Przy założeniu, że potencjalnym przeciwnikiem jest Rosja, to patriotyzm i wiara w zwycięstwo nie wystarczą do jej pokonania”. W jednym z wywiadów ostrzegał, że w przypadku konfliktu zbrojnego „obrona terytorialna pełniłaby funk-

cję mięsa armatniego”. Dla gen. Mirosława Różańskiego projekt powołania WOT miał „wiele wad i systemowo był skazany na niepowodzenie”. Z systemu szkolenia WOT kpił sobie także gen. Bogusław Pacek, a gen. Piotr Pytel (co ciekawe, sam mający zarzuty współpracy z FSB) ostrzegał: „Żadne kontrwywiadowcze sito nie będzie w stanie wyłapać kandydatów wprowadzanych do obrony terytorialnej przez obce wywiady”. Dziś te same „autorytety” chwalią osiągnięcia ukraińskich terytorialsów, stworzonych według polskiego pierwowzoru.

Nowy numer „Gazety Polskiej” do nabycia od środy również w wersji elektronicznej.

Piotr Korycki

Senacki układ

LICZNIK GRODZKIEGO \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż unika odpowiedzialności w sprawie tzw. afery kopertowej. Licznik na portalu Niezależna.pl wskazuje, że polityk chowa się za immunitetem już od 359 dni.

Zapytaliśmy senatora PiS Marię Koc o to, czy jej zdaniem immunitet zostanie uchylony jeszcze w tej kadencji Senatu. – Nie sądzę, żeby do końca obecnej kadencji cokolwiek się zmieniło, jeśli chodzi o marszałka Tomasza Grodzkiego. Myślę, że układ, jaki się stworzył w Senacie, przetrwa do końca kadencji – oceniła.

– Myślę, że tutaj jest jakaś zbieżność politycznych interesów. Mimo że wydaje się, iż niektórym pan marszałek ciąży, bo jest co do niego wiele wątpliwości, to godzą się na to, co jest, w imię jakichś politycznych układanek – dodała senator Koc.

(as)

Pomagamy Hiacyncie!

AKCJA \ Hiacyntka Sankiewicz nie miała jeszcze dwóch lat, gdy trafiła na szpitalny oddział diabetologiczny. U dziecka rozpoznano glikemię o kilkukrotnie przekroczonej normie. Aby ratować życie dziecka, lekarze zaproponowali złożoną terapię, której elementem są m.in. skomplikowana dieta, liczne leki, suplementy i wizyty w komorze normobarycznej.

Cukrzyca wykryta w tak wczesnym wieku daje sporą szansę na dobre efekty leczenia. Terapia i pielęgnacja dziecka z tą chorobą wymagają jednak dużych nakładów finansowych. Rodzice Hiacyny postanowili poprosić o 1 proc. podatku, który każdy z nas może odpisać w rocznym zeznaniu PIT. Taki zapis nie wiąże się z żadnymi konsekwencjami finansowymi dla darczyńcy, a pieniądze są przekazywane z budżetu państwa. Rozliczając się, należy podać numer KRS 0000396361 i cel szczególności: 0188755 Hiacyntha.

Cukrzyca typu 1 jest chorobą autoimmunologiczną i związana jest z niszczeniem komórek trzustki przez komórki układu odpornościowego organizmu. W efekcie trzustka

nie jest w stanie produkować insuliny potrzebnej do metabolizowania cukrów w organizmie. Tymczasem cukry występują w większości produktów spożywczych, także w niezbędnych dla każdego z nas owocach. W Polsce ciągu ostatnich 25 lat czterokrotnie wzrosła zachorowalność na cukrzycę typu 1 w populacji wieku rozwojowego.

Wspomniana komora normobaryczna często nazywana jest komorą życia. Ciśnienie w niej jest podwyższone do 1500 hPa, a powietrze zawiera dwa razy większą ilość tlenu niż normalnie, czyli ok. 40 proc. Żeby umożliwić jego lepsze wchłanianie, w powietrzu obecny jest dwutlenek węgla.

Piotr Korycki

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

46

ŚWIAT

8-9

POLSKA

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ENERGETYKA \ Dziś Unia mówi głosem PiS

Niezależność gazowa Polski staje się faktem

Wolność, niezależność, suwerenność zależą od takich właśnie projektów – mówił na terenie rozbudowy tłoczni gazu gazociągu Baltic Pipe w Goleniowie premier Mateusz Morawiecki. Szef rządu podkreślił, że dzięki gazociągowi bałtyckiemu już za kilka miesięcy będziemy całkowicie uniezależnieni od błękitnego paliwa ze wschodu.

Paweł Woźniak

Dziś Europa jednoczy się wokół tego celu – uniezależnienia się od rosyjskiego szantażu. To, o co apelowaliśmy od wielu lat, staje się dzisiaj faktem, polityką UE – mówił Morawiecki. Podkreślał, że skompromitowana polityka UE, która ma twarz Gerharda Schrödera, odchodzi do lamusa. – Tutaj, na takim placu budowy jak ten, rozgrywa się kwestia niezależności. Tak jak Władimir Putin chciał uzależnić całą Europę od jego woli, tak my sześcimy w poprzek tym jego morderczym planom i budowaliśmy przestrzeń niezależności. Bo wolność,

niezależność, suwerenność zależą właśnie od takich projektów – mówił premier, wskazując na gazociąg Baltic Pipe. – Nie chcemy uzależnienia od rosyjskich surowców – dodał.

Decyzja o budowie Baltic Pipe była jedną z pierwszych, które podjął rząd PiS po wyborach w 2015 r. Budowa gazociągu ma zakończyć się w tym roku, a już jesienią infrastruktura ma dostarczać gaz do Polski. Wcześniej z inicjatywy prezydenta Lecha Kaczyńskiego zbudowano terminal LNG. – Za parę miesięcy będziemy mieli gotowy gazociąg, od strony technicznej już jesteśmy niezależni od gazu rosyjskiego – zaznaczył premier.

Piotr Naimski, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej, uściślił, że gazociąg będzie gotowy w październiku, a tłocznia w Goleniowie już w czerwcu. – Po 30 latach monopolistycznego uzależnienia od rosyjskich dostaw gazu w tym roku wybijamy się na niezależność, jeżeli chodzi o dostawy tego surowca – potwierdził Naimski. Wskazał, że długoterminowy kontrakt z Rosjanami na dostawy gazu kończy się w tym roku. – Nie będziemy od rosyjskich podmiotów kupowali więcej tego surowca – zapewnił.

Baltic Pipe ma utworzyć nową drogę dostaw gazu ziemnego z Norwegii na



Morawiecki i Naimski na placu budowy tłoczni gazu gazociągu Baltic Pipe w Goleniowie | fot. Twitter/d

rynki duński i polski oraz do użytkowników końcowych w krajach sąsiednich. Gazociąg będzie mógł przesyłać 10 mld m sześć. gazu ziemnego rocznie do Polski oraz 3 mld m sześć. z Pol-

ski do Danii. Inwestorami są operatorzy przesyłowi: duński Energinet i polski Gaz-System. Według pierwotnych planów Baltic Pipe ma zacząć działać 1 października 2022 r.

W tym roku dwucyfrowa inflacja

MAKROEKONOMIA \ Inflacja jest za wysoka i musimy ją zbić – powiedział prezes NBP prof. Adam Glapiński. Za ten rok wyniesie 10,8 proc., w 2023 r. obniży się do 9 proc., dopiero w 2024 r. będzie na przyzwoitym poziomie i spadnie do 4,2 proc., ale nadal będzie powyżej nakreślonego przez NBP pasma wahań.

Prezes Glapiński nie wyklucza sytuacji, w której przyjęte poziomy inflacji okażą się bardziej pesymistyczne od rzeczywistych. – Nasze wewnętrzne prognozy eksperckie okazywały się dotąd zbyt optymistyczne. Tym razem zespół dokonał ostrożniejszej projekcji. Sytuacja może więc być lepsza, niż wynika z naszych prognoz – powiedział szef NBP.

Jego zdaniem dużo zależy od rządowej tarczy antyinflacyjnej, której utrzymanie do końca roku zapowiedział premier Mateusz Morawiecki. Dzięki temu możemy mieć niższą inflację w tym roku o 1,6–1,7 pkt. Wyniosłaby ok. 9,1 proc.

Wśród czynników napędzających inflację są – według NBP – ceny surowców energetycznych (gaz, ropa naftowa i węgiel), ceny żywności, które rosną z powodu zakłóceń w dostawach z Ro-

sji i Ukrainy, oraz wzrost cen nawozów.

Te elementy negatywnie wpływały na gospodarkę światową jeszcze w okresie wychodzenia świata z pandemii, a rosyjska napaść na Ukrainę tylko je wzmocniła. Dodatkowym czynnikiem, który dotyka m.in. Polskę, jest wzrost awersji do ryzyka, oznaczający odpływ inwestorów z polskiego rynku, co powoduje osłabienie naszej waluty.

Ekonomiści PKO BP zwrócili uwagę, że najnowsza projekcja NBP znacznie różni się od tej z listopada. „Tak jak się spodziewaliśmy, faktyczna inflacja po raz kolejny przebiła publikowany wtedy wachlarz inflacyjny” – napisali w raporcie. Według ekonomistów PKO BP nowa projekcja przyniosła wyraźny wzrost oczekiwanej ścieżki inflacji.

Wskazali, że w najnowszej projekcji inflacja osiąga

szczyt w III kwartale 2022 r. (gdy dochodzi do 12,1 proc.), aby później pozostać na dwucyfrowym poziomie do połowy 2023 r., a następnie się obniżyć. W komentarzu dodano, że w całym horyzoncie projekcji inflacja nie spada poniżej górnej granicy przedziału odchyleń od celu NBP, tj. 3,5 proc.

Ocena procesów inflacyjnych ekonomistów PKO BP jest zbliżona do tej przedstawionej przez NBP. Różnica polega na ocenie czasu działania rządowej tarczy inflacyjnej. NBP zakłada, że będzie funkcjonowała do lipca, a PKO BP, że do końca 2022 r. Szczyt inflacji przypadnie więc według PKO BP na pierwszy kwartał 2023 r., a NBP ocenia, że wystąpi on w drugim kwartale 2022 r., kolejne kwartały przyniosą zaś spadek cen.

.....
(lus, PAP)

Rolnicy popierają postulaty rządu

ENERGIA \ Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych (FBZPR) zaapelowała do KE o odłożenie wejścia w życie reform Zielonego Ładu i zawieszenie funkcjonowania systemu handlu emisjami (ETS). Oba projekty wpływają na wzrost inflacji i uderzają w budżety Europejczyków.

Do czasu trwałego ustabilizowania cen energii powinniśmy zrezygnować ze wszystkich czynników, które przyczyniają się do ich dalszego wzrostu oraz zagrażają suwerenności żywnościowej Europy – uważają przedstawiciele FBZPR. Jeszcze przed rozpoczęciem wojny na Ukrainie sektor rolny stał się ofiarą rosyjskich manipulacji na rynku i niespotykanej dotąd skali wzrostu cen gazu, który jest głównym surowcem wykorzystywanym do produkcji nawozów.

Już wtedy ceny nawozów były nie do zaakceptowania przez rolników. – Jednocześnie w pełni popieramy stanowisko polskiego rządu w sprawie funkcjonowania europejskiego systemu handlu emisjami – podkreślili. Jak pisaliśmy w Codziennej, nasz rząd po-

stuluje zawieszenie systemu ETS do czasu normalizacji cen energii i wyjścia z kryzysu.

Z raportu Departamentu Rolnictwa USA wynika, że wprowadzenie Zielonego Ładu w rolnictwie doprowadzi do wzrostu cen żywności o 17 proc. Do podobnych wniosków doszli naukowcy z holenderskiego Wageningen University.

W jednym z możliwych scenariuszy mówi się, że w Polsce produkcja jabłek spadnie o 50 proc., rzepaku o 18 proc., a buraków cukrowych o 23 proc. W przypadku produkcji zwierzęcej osiągnięcie celów Zielonego Ładu może prowadzić do zmniejszenia pogłowia o 10–15 proc. Wszystko to doprowadzi do wzrostu inflacji.

.....
Mariusz Andrzej Urbanke



UKRAIŃSKIE ELEKTROWNIE JĄDROWE PRACUJĄ STABILNIE

BEZPIECZEŃSTWO \ Wszystkie czynne elektrownie atomowe na Ukrainie pracują stabilnie – poinformował w poniedziałek Enerhoatom, ukraiński koncern państwowy zarządzający wszystkimi czterema elektrowniami jądrowymi w kraju. – Promieniowanie, warunki przeciwpożarowe i środowiskowe w elektrowniach jądrowych i na sąsiadujących z nimi terenach nie zmieniły się i mieszczą się w granicach obowiązujących norm – podała firma. Dodano, że Zaporoska Elektrownia Atomowa wciąż znajduje się pod kontrolą Rosjan.

fot. Wikipedia/d

GOSP...

11

SANKCJE \ Jachty, samoloty i wille przyjaciół Putina przejmowane przez celników

Koniec z luksusami rosyjskich oligarchów

W wielu krajach w reakcji na agresję Rosji na Ukrainę zamrażane są majątki rosyjskich oligarchów. Władze przejmują ich wille, samoloty i jachty, a banki blokują konta. Ostatnio USA objęły sankcjami m.in. żonę i dzieci Dmitrija Pieskowa, rzecznika Kremla, które chwaliły się w sieci luksusowym życiem.

Jan Kamieniecki

Departament Skarbu USA ogłosił kolejną rundę sankcji personalnych przeciwko osobom z otoczenia Władimira Putina – oznajmiła szefowa resortu finansów Janet Yellen. Do listy osób objętych sankcjami dodano m.in. Tatianę, żonę rzecznika Kremla, a także jego dzieci, Lizę i Nikołaja. Liza Pieskowa jest znana z działalności na Instagramie, gdzie często chwali się swoim luksusowym



Władze zachodnich państw przejmują majątki rosyjskich oligarchów, np. ich luksusowe statki | fot. Twitter/d

wym życiem. Z kolei Nikołaj pracował m.in. dla rządowej telewizji Russia Today. Sankcje oznaczają zamrożenie ich majątku znajdującego pod jurysdykcją USA.

Departament Skarbu ogłosił też zajęcie luksusowego jachtu i prywatnego Airbusa A319, których właścicielem jest oligarcha Wiktor Wexselberg. Jego aktywa wyceniane są na 180 mln dol. Sankcjami

objęto również cały zarząd drugiego największego rosyjskiego banku, WTB, a także 12 posłów Dumy Państwowej, w tym przewodniczącego Wiaczesława Wołodina i lidera komunistów Giennadija Ziuganowa.

Włoska Gwardia Finansowa zatrzymała w Trieście wart 530 mln euro jacht rosyjskiego miliardera Andrieja Melniczenki. Statek jest

jedną z największych takich jednostek na świecie. Ma 142 m długości, a wysokość masztu wynosi 90 m. Na pokładzie są m.in. basen, podwodne obserwatorium, a także lądowisko dla helikopterów.

Wśród skonfiskowanego we Włoszech majątku rosyjskich oligarchów są też warte 8 mln euro dwie wille nad jeziorem Como, należące

do objętego sankcjami prezentera telewizji, propagandysty Władimira Sołowjowa.

Włoskie władze sprawdzają, czy zacumowany w jednym z toskańskich portów luksusowy jacht „Scheherazade” należy do Władimira Putina. Warta 700 mln dol. łódź ma 140 m długości, dwa pokłady dla helikopterów, basen, siłownię i jest naszpikowana urządzeniami satelitarnymi. Kapitan jednostki, Brytyjczyk Guy Bennett-Pearce zaprzecza, że należy ona do prezydenta Rosji. Z kolei odszukany przez dziennikarzy jeden z byłych członków załogi stwierdził, że „mówienie o tym jachcie byłoby niebezpieczne”.

W innych krajach też zajmowane są łodzie bogatych Rosjan. Francuscy celnicy zajęli jacht Igora Sieczy-na, szefa koncernu Rosnieft i przyjaciela Putina. Z kolei służby celne w Niemczech zatrzymały jacht Aliszera Usmanowa.

..... (PAP)

Putin w dwa tygodnie stracił 15 mld dol.

WOJNA \ Polski Instytut Ekonomiczny ocenia, że po dwóch tygodniach wojny na Ukrainie rosyjskie straty – zniszczony sprzęt bojowy, zablokowany eksport i utracony PKB – wynoszą ok. 15 mld dol. „Rosja utraciła zaufanie inwestorów, izolacja rosyjskiego rynku może się utrzymać przez dekady” – podaje w raporcie PIE.

Rosja w ciągu zaledwie kilku dni niemal całkowicie utraciła zaufanie inwestorów i ta izolacja rosyjskiego rynku może się utrzymywać nawet przez dekady od zakończenia wojny. Światowe agencje wystawiają Rosji śmieciowe ratingi i coraz powszechniej wskazują na ryzyko bankructwa w najbliższych tygodniach. Obecnie wyżej od rosyjskiej oceniana jest wiarygodność Ukrainy” – podkreśla cytowany w raporcie Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Według analizy ekspertów PIE w całym 2022 r. Rosja utraci przychody z eksportu o wartości 110–120 mld dol. To ponad 30 proc. jej łącznego wolumenu eksportu. „Dotychczasowe zakazy importu ropy i gazu pomniejszą gospodarkę Rosji o 8 mld dol. Do tego doszedł zakaz kupowania obu surowców przez USA,

Kanadę i Wielką Brytanię, co kosztuje Rosję 5,6 mld dol. Z kolei Unia Europejska ogłosiła plan zmniejszenia importu rosyjskiego gazu o 2/3, co ograniczy przychody Rosji o dodatkowe 2,4 mld dol.” – wyjaśnia w raporcie PIE.

Autorzy dokumentu wskazują, że najbardziej dotkliwy dla Rosji będzie całkowity zakaz importu surowców energetycznych do państw UE. Powiększy on stratę Rosji o niemal 52 mld dol. Zwracają uwagę, że obecnie wciąż czerpie ona znaczące korzyści z handlu ropą i gazem. „Unijne embargo na te surowce pozbawi reżim Putina przychodów z ponad 50 proc. rosyjskiego eksportu” – podkreślono.

Jeśli chodzi o długoterminowe konsekwencje, to największym ciosem dla Rosji jest utrata zaufania. Dowodem są notowania rosyj-

skich spółek na londyńskiej giełdzie, których kapitał w ciągu kilku dni stopniał o 334 mld dol. – Wartość akcji takich spółek, jak Novolipetsk Steel, Novatek czy Phosagro, spadła o ponad 99 proc. Sberbank Europe AG, filia największego rosyjskiego banku komercyjnego, znajduje się już na krawędzi bankructwa – przyznaje Marcin Klucznik, analityk zespołu makroekonomii w PIE.

Eksperti PIE zwracają też uwagę, że Rosja poniosła straty wojskowe. Do 10 marca 2022 r. koszt udokumentowanych strat rosyjskiego sprzętu wojskowego wyniósł ok. 2,6 mld dol. To ponad tysiąc jednostek ciężkiego sprzętu, m.in. 156 czołgów, 635 pojazdów piechoty, 12 samolotów oraz 11 helikopterów.

..... (jak, PAP)

Ekonomiści wzywają do zwiększenia sankcji na Rosję

APEL \ 10 szefów i przedstawicieli europejskich think tanków podpisało wspólne oświadczenie wzywające unijnych przywódców do nałożenia dalszych sankcji na Rosję w celu powstrzymania wojny na Ukrainie bez uciekania się do środków militarnych.

Europejscy ekonomiści w swoim apelu wskazali, że chociaż obecne sankcje działają, to reżim Putina nie podejmuje żadnych działań w celu zakończenia wojny. Dlatego Unia powinna rozważyć silniejsze środki uderzające w gospodarkę Rosji i Białorusi. Według sygnatariuszy apelu konieczne jest m.in. wprowadzenie przez UE zakazu transakcji w euro i zamrożenie zagranicznych aktywów rosyjskich banków nieobjętych dotychczas sankcjami.

Obecne regulacje SWIFT dotyczą jedynie wybranych banków, na które przypada zaledwie jedna czwarta rosyjskich aktywów. Zdaniem ekonomistów Unia musi jak najszybciej uniezależnić się od rosyjskich surowców: gazu, ropy naftowej i węgla. „Musimy zablokować import zasobów energetycznych, stanowiących 57 proc.

rosyjskiego eksportu. Kupując z Rosji węgiel, ropę naftową i gaz, Europejczycy wciąż pośrednio finansują wojnę Putina na Ukrainie” – czytamy w stanowisku.

Sygnatariusze apelu przyznają, że sankcje gospodarcze będą dotkliwe dla Europejczyków, ale taka jest cena wolności. „Jeżeli nie będziemy gotowi zapłacić tej ceny, bronić europejskiej wolności, w końcu możemy być zmuszeni do zapłacenia znacznie wyższej ceny, istnień ludzkich, aby zachować naszą wolność w bliskiej przyszłości” – zaapelowano w oświadczeniu, którego sygnatariuszami są m.in. Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego, i Marian Gorynia, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

..... (ar)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-6

ŚWIAT

8-9

POLSKA

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

WOJNA SPOWOLNI WZROST GOSPODARCZY

ROZWÓJ \ Rosyjska i białoruska agresja na Ukrainę spowolni wzrost PKB w Polsce w latach 2022 i 2023. W tym roku PKB może rosnać w tempie bliskim 3,5 proc. – wynika z szacunków Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Wcześniej PIE prognozował, że w 2022 r. tempo wzrostu gospodarczego wyniesie 4,3 proc., a w 2023 r. – 4,5 proc.

OGŁOSZENIE PŁATNE



MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH

OGŁASZA

W związku z upływem w dniu 31 października 2021 r. kadencji polskiego sędziego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu oraz zgodnie z postanowieniami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności istnieje możliwość ubiegania się o rekomendację Rządu RP na stanowisko

SĘDZIEGO

EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

Kandydat na powyższe stanowisko powinien spełniać następujące wymagania:

- posiadać obywatelstwo polskie,
- korzystać z pełni praw cywilnych i publicznych,
- być osobą o najwyższym poziomie moralnym,
- posiadać kwalifikacje do sprawowania wysokiego urzędu sędziowskiego albo być prawnikiem o uznanej kompetencji,
- mieć ukończone wyższe studia prawnicze w Polsce lub za granicą i uzyskany tytuł magistra lub równorzędny,
- posiadać znajomość zagadnień związanych z ochroną praw człowieka,
- posiadać rozległą wiedzę prawniczą, w tym zwłaszcza w zakresie prawa polskiego, i doświadczenie związane z jego praktycznym stosowaniem, lub dorobek naukowy,
- posiadać biegłą znajomość jednego z języków urzędowych Rady Europy oraz przynajmniej bierną znajomość drugiego języka,
- odznaczać się stanem zdrowia umożliwiającym pełnienie obowiązków sędziego.

Kandydaci nie mogą mieć ukończonych 65 lat w dniu 25 sierpnia 2022 r.

Zainteresowane osoby proszone są o złożenie życiorysu wraz z następującymi dokumentami:

- kopią dowodu osobistego lub paszportu albo oświadczeniem o posiadaniu obywatelstwa polskiego,
- oświadczeniem o korzystaniu z pełni praw cywilnych i publicznych,
- oświadczeniem o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie,
- oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów niniejszej procedury,
- kopią dyplomu ukończenia wyższej uczelni,
- kopiami dokumentów potwierdzających jednoznacznie doświadczenie zawodowe określone w wymaganiach,
- oświadczeniem stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 1 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 13 stycznia 2012 roku w sprawie powołania Zespołu do spraw wyłonienia kandydatów na urząd sędziego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

W przypadku załączenia dokumentów w języku obcym należy dołączyć również ich tłumaczenie na język polski, dokonane przez tłumacza przysięgłego (nie dotyczy certyfikatów językowych). Życiorys należy przedłożyć w języku polskim, angielskim i francuskim według wzoru ustalonego przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy. Można też dołączyć list motywacyjny w języku polskim.

Na stronie internetowej MSZ <http://www.gov.pl/dyplomacja/wybor-sedziego-etpc> zamieszczono formularze dla kandydatów i dokumenty Rady Europy precyzujące warunki udziału w procedurze wyboru na sędziego, a także uregulowania MSZ dotyczące wyłaniania kandydatów, w tym klauzule informacyjne wymagane przepisami RODO. W sprawie wyjaśnień odnośnie do zgłaszania kandydatur prosimy o kontakt drogą e-mailową (dpt.wybory.etpc@msz.gov.pl) lub telefonicznie (+ 48 22 523 9424).

Osoby zainteresowane proszone są o składanie pisemnych zgłoszeń w zamkniętych kopertach z dopiskiem „wybór sędziego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – do rąk własnych” w Biurze Podawczym Ministerstwa Spraw Zagranicznych lub przesłanie ich listem poleconym na adres: Departament Prawno-Traktatowy, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, al. J. Ch. Szucha 23, 00-580 Warszawa, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **25 kwietnia 2022 r. Decyduje data wpływu zgłoszenia do Ministerstwa.**

PALIWA \ Do polskich rafinerii płynie ropa z alternatywnych kierunków

Orlen obniżył ceny na stacjach

Rezygnacja z rosyjskiej ropy naftowej i przestawienie produkcji na alternatywne gatunki surowca wcale nie muszą oznaczać wzrostu cen paliw. – Obniżamy ceny na stacjach – poinformował prezes PKN Orlen Daniel Obajtek, po tym jak do naftoportu w Gdańsku przyłynął tankowiec z ogromnym ładunkiem ropy, którą polski koncern zaimportował ze złóż norweskich. – Jesteśmy w pełni zdyswersyfikowani, by zabezpieczyć nie tylko rynek polski, lecz także nasze rafinerie w regionie – zapewnił szef Orlenu.



Daniel Obajtek: Orlen jest przygotowany do przerobu ropy irańskiej, gdyby zniesiono nałożone na Iran embargo | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Paweł Woźniak

Obniżamy ceny na stacjach! Olej napędowy o 34 gr za litr, do średniego poziomu 7,55 zł, a benzynę o 20 gr do średniego poziomu 6,79 zł za litr. Działamy zdecydowanie, żeby polscy kierowcy tankowali najtańsze paliwa

w Europie” – napisał prezes PKN Orlen. Dodał, że w Czechach litr benzyny kosztuje w przeliczeniu 7,54 zł, a na Litwie 8,81 zł.

Paliwa nie powinno też dla nikogo zabraknąć. Jak zapewnił Obajtek, rafinerie Orlenu mają zamówione dostawy ropy naftowej gwarantujące pracę rafinerii na co najmniej rok w przód. – Na-

wet gdyby na rosyjską ropę nałożono sankcję, spółka jest w stanie zabezpieczyć prace wszystkich swoich rafinerii, w dodatku jest przygotowana do przerobu ropy irańskiej, gdyby zniesiono nałożone na Iran embargo – podkreślił szef koncernu.

Grupa Orlen właśnie sprowadziła ok. 130 tys. ton ropy z norweskich złóż Johan Sverdrup na Morzu Północnym. Tankowiec z surowcem zakupionym przez koncern przyłynął do naftoportu w Gdańsku. Koncern podał, że porozumiał się również w sprawie zwiększonych ilości innych dostaw spoza kierunku wschodniego. „Podejmowane działania w pełni zabezpieczają ciągłość produkcji w rafineriach Grupy Orlen w Polsce, Czechach i na Litwie” – podała w komunikacie firma.

Działania te są kontynuacją dywersyfikacji dostaw ropy naftowej, prowadzonej przez koncern w ostatnich latach. Jeszcze przed dekadą blisko 100 proc. surowca przerabianego w Polsce stanowiła ropa ze wschodu. Obecnie stanowi ona ok. 50 proc. przerobu, a reszta pochodzi m.in. z Arabii Saudyjskiej, USA, Afryki Zachodniej i Norwegii.

Jednocześnie Orlen zapewnił, że w Polsce nie brakuje paliwa i że w razie konieczności ma możliwość ewentualnego uzupełniania dostaw zarówno z dwóch swoich rafinerii w Czechach, jak i z rafinerii w Możejkach. W przypadku rafinerii na Litwie transport możliwy jest zarówno drogą kolejową, jak i morską.

PKN Orlen posiada sześć rafinerii – w Polsce, Czechach i na Litwie. Rocznie przerabia 29,5 mln ton ropy naftowej.

Maluch Hanksa sprzedany za 85,3 tys. dol.

LICYTACJA \ Podarowany Tomowi Hanksowi przez mieszkańców Bielska-Białej fiat 126 został sprzedany na licytacji za 85,3 tys. dol. Pieniądze wesprą osoby opiekujące się weteranami.

„85,3 tys. dol. to ponad 370 tys. zł. Chyba nikt się tego nie spodziewał. Nie wiem, co powiedzieć. Życie jest jak pudełko czekoladek, nigdy nie wiesz, co ci się przytrafi” – skomentowała finał aukcji na swojej stronie facebookowej Monika Jaskólska, inicjatorka akcji podarowania aktorowi auta.

Wszystko zaczęło się jesienią 2016 r. Jaskólska zobaczyła w internecie opublikowane przez Hanksa zdjęcie, na którym otwiera drzwi do sfatygowanego malucha. „I’m so excited about my new car!” (Jestem taki podekscytowany moim

nowym autem) – podpisał je aktor.

Jaskólska postanowiła zebrać pieniądze na samochód i ofiarować go Hanksowi. Pomysłem podzieliła się na Facebooku. Zaproponowała też, by fundusze, które zostaną po zakupie, zasiliły konto bielskiego szpitala pediatrycznego. Odzew był entuzjastyczny. Akcja odbiła się głośnym echem w mediach na świecie.

Pojawili się sponsorzy, którzy sfinansowali zakup auta i jego remont. Maluch miał ponad 40 lat, ale został „podrasowany”. We wnętrzu użyto m.in. wysokiej jakości

skóry. O akcji dowiedział się Hanks. W mejlu do Jaskólskiej przyznał, że nieco żartował, ale dodał, że samochód bardzo mu się podoba.

Słynny aktor zaprosił bielszczankę do USA i zadeklarował, że wesprze szpital pediatryczny. Jesienią 2017 r. auto poleciało do Los Angeles, gdzie Jaskólska wręczyła je Hanksowi.

Pieniądze uzyskane teraz z licytacji zasila kampanię Hidden Heroes, w którą zaangażowany jest aktor. Wspiera ona osoby opiekujące się weteranami.

.....
(jak, PAP)



BAFTA 2022 \ Brytyjska Akademia Sztuki Filmowej i Telewizyjnej (BAFTA) przyznała po raz 75. nagrody filmowe. „Psie pazury” Jane Campion zostały najlepszym filmem roku, a „Belfast” Kennetha Branagh – najlepszym brytyjskim filmem roku. Najwięcej, pięć statuetek zdobył film Denisa Villeneuve’a „Diuna”. Przewodniczący BAFTA złożył hołd wszystkim, którzy cierpią z powodu wojny na Ukrainie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 15 MARCA 2022

KULTURA

13

WYWIAD \ Z JACKIEM PULIKOWSKIM, współautorem książki „Ostateczna bitwa o rodzinę”, rozmawia SYLWIA KRASNODEBSKA

Odzyskać termin „miłość”

Ci, którzy prawidłowo rozumieją miłość, będą całym życiem dążyć do pełnej wolności wewnętrznej, by posiadając siebie, móc siebie w pełni ofiarować w miłości Bogu i ludziom.

W książce „Ostateczna bitwa o rodzinę” stawiana jest teza, że kultura i prawo działają na osłabienie rodziny. Kto i co ma zyskać na tym osłabieniu?

Oczywiście siły zła, którym przeszkadza Boży ład w świecie. Mówiąc wprost, odwieczny wróg Boga i człowieka, ojciec kłamstwa. Posługuje się ludźmi, którzy świadomie lub nie mu służą. (Pewnie nie wszyscy wiedzą, że np. Lenin i Dzierżyński byli zdeklarowanymi satanistami). Biedne oszukane kobiety, które na ulicach polskich miast żądały nieskrępowanego prawa do zabijania własnych dzieci, w większości zapewne nie zdawały sobie sprawy, w czym interesie występują. Oczywiście ludzie napędzający jakikolwiek bałagan seksualny za-

rabiają na tym gigantyczne pieniądze. Wystarczy sprawdzić zyski przemysłu pornograficznego, koncernów farmakologicznych na antykoncepcji i środkach poronnych czy klinik aborcyjnych. Jednak gra toczy się o coś znacznie ważniejszego niż pieniądze. To walka duchowa Sił Dobra z siłami zła.

We wstępie do książki czytamy, że rodzina stanowi środowisko przekazu wartości i pozytywnych wzorców postępowania. To nieprawda. Zapewne i Pan zna rodziny, które są zaprzeczeniem i wartości, i wzorców...

Otóż to prawda i do tego oczywista. Wszystko zależy od rozumienia elementarnych pojęć. Rodzina prawdziwa oparta na trwałym, dogonnym, wiernym i wy-



łącznym związku mężczyzny i kobiety, otwartym na przekazywanie życia w miłości, jest jedynym środowiskiem zdolnym nie tylko do zrodzenia potomstwa, ale i do wychowania go w przyjętym systemie wartości (...).

W książce pada zdanie, że „grzech i miłość to terminy, które trzeba odzyskać”. Przyznam, że to moje ulubione zdanie.

(...) Ci, którzy prawidłowo rozumieją miłość, będą całym życiem dążyć do pełnej wolności wewnętrznej, by posiadając siebie, móc siebie w pełni ofiarować w miłości Bogu i ludziom.

Z kolei wyrzucenie ze słownictwa grzechu odbiera ludziom sygnał ostrzegawczy, gdy zaczynają odchodzić od własnej natury. Działając w sposób wynaturzony, człowiek niszczy siebie (grzeszy) i oddala się od własnego szczęścia. Nie mając wykładni, co jest dobre, a co złe, zaczyna bezwładnie dryfować na fali panujących mód (dziś bezbożnych, a nawet „antybożnych” i wynaturzonych). To droga do zatracenia.

NIE PRZEGAP

Cały wywiad już jutro w tygodniku „Gazeta Polska”.



Kompozycja „2Pix” to wynik inspiracji światem wykreowanym przez Davida Lyncha.
| fot. Facebook/d

„Twin Peaks” na skrzypce i saksofon

MUZYKA \ W sobotę w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie odbył się koncert „2Pix” z prawykonaniem kompozycji Mateusza Smoczyńskiego inspirowanych serialem „Twin Peaks”. Nie zabrakło też mocnych akcentów ukraińskich.

Koncert rozpoczął się wykonaniem trzech ukraińskich utworów, w tym hymnu narodowego Ukrainy. Były też „Tańce Ukraińskie” Lwa Ko-

łoduba i wzruszająca „Melodia a-moll” Mirosława Skoryka, znana choćby z koncertu „Ukraino, walcz!” organizowanego przez me-

dia Strefy Wolnego Słowa. Pierwszą część koncertu i Polską Orkiestrę Sinfonia Iuventus poprowadziła ukraińska dyrygentka Victoria Zhadko.

Później artyści przenieśli nas w mroczny świat Davida Lyncha. „2Pix” był stworzonym przez Mateusza Smoczyńskiego symfonicznym koncertem na saksofon tenorowy i skrzypce. Kompozytor przyznaje, że jest fanem „Miasteczka Twin Peaks”, a serial oglądał w ubiegłym roku, nadrabiając filmowe zaległości podczas lockdownu. – Całego serialu nie da się opowiedzieć w półgodzinnej kompozycji, więc nawet nie miałem takiego zamiaru. Chciałem opowiedzieć pewną historię, która może skomponować się fanom z tym kultowym serialem. Poświęciłem sporo miejsca na przedstawienie dualizmu współistnienia dobra i zła. Serial i sam Lynch często o nim mówi. Tę kwestię pokazałem, wykorzystując dwa solowe i kontrastujące instrumenty – skrzypce i saksofon – powiedział muzyk w rozmowie z „Presto”. Koncert był rejestrowany zarówno w audio, jak i wideo i wkrótce ukaże się na rynku.

..... (sk)

Rezydencje rozszerzone dla Ukraińców

WSPARCIE \ Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego rozszerza program rezydencji artystycznych o artystów z Ukrainy. Jest to możliwe dzięki funduszom ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Jak można przeczytać na stronie resortu kultury, „program rezydencji artystycznych został zainicjowany w 2021 r. w związku z represjami wobec twórców teatralnych na Białorusi (m.in. aktorów, reżyserów, scenografów, tancerzy, dramaturgów, dramatopisarzy). (...) Jego główną ideą jest obecnie łączenie ukraińskich i białoruskich przedstawicieli zawodów kreatywnych związanych z teatrem z polskimi organizacjami i instytucjami kultury, tworzenie sieci kontaktów i stwarzanie realnych szans na podjęcie współpracy czy relacji zawodowej”.

Poinformowano, że rozszerzony program obejmie po trzydziestu obywateli Ukrainy i Białorusi, którzy będą mogli odbyć sześciomiesięczne rezydencje w polskich instytucjach teatralnych. „Umoż-

liwi to udzielenie wsparcia ukraińskim artystom nie tylko w wymiarze bytowym, ale także w obszarze prześladowanej przez rosyjski reżim kultury, przyczyni się również do wzmocnienia polsko-ukraińskich relacji w dziedzinie teatru” – wyjaśniono.

MKiDN przekazało, że do udziału w programie mogą zgłosić się polskie instytucje i organizacje prowadzące działalność związaną z teatrem i deklarujące gotowość przyjęcia co najmniej jednej osoby z Ukrainy lub Białorusi do odbycia rezydencji artystycznej. Celem programu jest stworzenie jak największej sieci kontaktów pomiędzy ukraińskimi i polskimi twórcami. Termin naboru upływa 15 kwietnia.

..... (sk)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4 ŚWIAT
8-9 POLSKA
10-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 SPOŁECZEŃSTWO
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



fot. Wikipedia/d

Cyprian Kamil Norwid

(1821–1883) poeta, dramatopisarz, prozaik, grafik, rzeźbiarz, malarz i filozof

\\ Naród (...) jest to najstarszy po Kościele obywatel na świecie. A każde prawe serce polskie jest jednym pulsu uderzeniem. Głosem Tego narodu jest harmonia ojczysta, mieczem – jedność i zgoda, celem – prawda. \\

OBROŃNOŚĆ \ Wnioski z przebiegu wojny na Ukrainie: armia zawodowa potrzebuje uzupełnienia w postaci powszechnego wyszkolenia cywilów

Jak zwiększyć bezpieczeństwo Polaków

Powszechna jest opinia, że jesteśmy jednym z najbardziej bezbronnych społeczeństw w Europie. Niski poziom wyszkolenia militarnego, bardzo mała liczba Polaków posiadających broń, zaniedbania w przygotowywaniu obrony cywilnej – to tylko podstawowe kwestie, które mogą agresorom ułatwić inwazję na nasz kraj. A tymczasem wojna na Ukrainie pokazuje, że odpowiednio zmotywowane oddziały nieregularne są w stanie stawić czoła zawodowej armii. Konieczne jest szybkie wyciągnięcie wniosków dla Polski.

Tomasz
Teluk

W opinii polityków przez lata pokutowało przekonanie, że we współczesnych konfliktach zbrojnych będzie się liczyła wyłącznie armia zawodowa, uderzająca punktowo na cele wojskowe. Czołgi na ulicach miast, bombardowanie osiedli cywilnych, działania militarne w stylu znanym z II wojny światowej – to wszystko nie mieściło się w głowach współczesnych decydentów.

Bezbronny jak Polak

Agresja z Rosji zmieniała wszystko. Okazuje się, że współcześni barbarzyńcy istnieją. Rosjanie nie cofają się przed ludobójstwem w najbardziej odrażającej postaci. Sieją masowe zniszczenie. Wojna nie ma nic wspólnego z potyczkami dobre wyszkolonych żołnierzy armii nowego wzoru, lecz tak jak zawsze ma charakter spontaniczny, masowy. Ludzie po prostu muszą umieć się bronić.

„Żołnierze ukraińscy z poboru i rezerwiści, mając oparcie w swoim walczącym narodzie, zwyciężają z rosyjskimi zawodowcami i obalają kolejny wykreowany i wszechobecny mit o przewadze armii zawodowej i żołnierza zawodowego nad armią z poboru oraz nad

żołnierzem z poboru” – napisał na Twitterze gen. Leon Komornicki, były zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

Według generała podobną ścieżką, dotyczącą szkoleń ochotników przygotowujących do obrony ojczyzny, powinna iść także Polska. „Powinniśmy zacząć już osiem lat temu!” – uważa Komornicki.

– Powszechne szkolenia strzeleckie, jak widać po Ukrainie, są bardzo ważne. Tam teraz bronią się przed najeźdźcą mieszkańcy. Zwyczajni cywile. Ale to, co robią, umieją robić. U nas nie – uważa z kolei Piotr Szelągowski, sędzia strzelecki i strzelec sportowy. – Magazyny na Ukrainie liczyły 9 mln sztuk broni, w Polsce jest 318 tys. sztuk broni strzeleckiej. Obecnie broń na Ukrainie wydawana jest na dowód osobisty do obrony przed najeźdźcą, bo mają co wydawać, ale jeszcze trzeba mieć ludzi, którzy umieją strzelać – dodaje.

Kluczowe są tutaj umiejętności, a nie posiadanie uzbrojenia, które zawsze w razie zagrożenia może dostarczyć państwo, jeśli oczywiście posiada odpowiednie zasoby. Bardziej chodzi o sprawny system szkolenia, a nie o przyznawanie prawa do posiadania broni. To drugie jest często przedmiotem ideologii, sporów politycznych, zażartej debaty liderów opinii, więc ze zrozumiałych względów wszelkie próby ułatwienia dostępu do posiadania broni dla obywateli są torpedowane. W rezultacie należymy do najbardziej bezbronnych narodów w Europie, który nie tyle nie ma czym strzelać, ile przede wszystkim nie potrafi posługiwać się bronią, co czyni go bezużytecznym w razie ewentualnej agresji.

Konieczne pospolite ruszenie

Ustawa o obronie ojczyzny mówi niemal wyłącznie o armii zawodowej. W myśl nowego prawa nasza nowa armia ma liczyć 250 tys. żołnierzy zawodowych i 50 tys. Wojsk Obrony Terytorialnej. Służba wojskowa ma być dobrowolna. Czy zdążymy, czy

to wystarczy, gdybyśmy zostali zaatakowani przez wroga w ciągu kilku następnych miesięcy? Kwestie szkoleń dla cywilów, którzy nie byłoby powołani, a chcieliby walczyć z wrogiem, zostały zepchnięte na dalszy tor. Jednym z pomysłów jest stworzenie tzw. drugiej linii rezerwy. Będą ją stanowić osoby posiadające broń i umiejące z niej korzystać. W razie konfliktu zbrojnego będą do dyspozycji poli-

\\ Jesteśmy już nie tylko wschodnią flanką NATO, lecz także krajem frontowym, u którego granic toczy się straszna wojna. Dlatego utrzymywanie społeczeństwa w stanie faktycznej bezbronności, abstrahując od skuteczności naszej armii czy gwarancji NATO, jest poważnym zaniechaniem. \\

cji i Żandarmerii Wojskowej. Liczbę osób posiadających legalnie broń szacuje się na ok. 587 tys. Dla porównania w Niemczech zarejestrowanych jest 5,5 mln sztuk broni palnej. W dużo mniej licznej od naszego kraju Norwegii broń posiada 10 proc. obywateli, co daje liczbę 530 tys. sztuk. Więcej broni mają nawet Czesi, gdzie liczebność prywatnego posiadania szacuje się na 800 tys., a użycie broni do obrony własnej wpisano w zeszłym roku do konstytucji.

Według ekspertów część posiadanego uzbrojenia w rękach prywatnych w naszym kraju przewyższa nawet jakością podstawowe wyposażenie policji czy

WOT. Takie osoby mogłyby strzec porządku podczas działań wojskowych. Druga linia rezerwy byłaby więc siłą stabilizacyjną, a nie defensywną. Jest więc to rozwiązanie niewystarczające dla bieżących wyzwań dotyczących bezpieczeństwa narodowego. Zwłaszcza gdy obserwuje się skuteczne akcje Ukraińców na tyłach wroga, rozbijanie kolumn transportowych, a nawet niszczenie czołgów i ciężkiego sprzętu ręcznymi wyrzutniami pocisków.

Dlatego skupienie się na rozwijaniu umiejętności obronnych powinno być obecnie dla władz priorytetem. Jednak nie ma nawet debaty publicznej na ten temat, a rządzący nie chcą poruszać tematu, aby nie wzbudzać w społeczeństwie paniki. Wydaje się jednak, że posiadające umiejętności obronne społeczeństwo właśnie na tego rodzaju panikę będzie uodpornione. Nie chodzi więc wyłącznie o zmiany prawa ułatwiające dostęp do broni, ale o opracowanie szkoleń dotyczących posługiwania się bronią, które mogłyby odbywać się już w szkołach średnich, a być uzupełniane przez odpowiednie kursy prowadzone przez organizacje proobronne, strzeleckie czy ochotników WOT. Kluczowy jest obecnie czas, bo chyba nikt nie ma wątpliwości, że od tego być może zależy przetrwanie naszego narodu.

Na szczęście już pierwsze organizacje wypełniają tę lukę. Włocławska Jednostka Strzelecka 4051 już w najbliższym czasie przeprowadzi darmowe szkolenia z posługiwania się bronią, medycyny pola walki czy ewakuacji z terenu skażonego. To powinno stać się wkrótce normą.

Polska – kraj frontowy

Jesteśmy już nie tylko wschodnią flanką NATO, ale także krajem frontowym, u którego granic toczy się straszna wojna. Dlatego utrzymywanie społeczeństwa w stanie faktycznej bezbronności, abstrahując od skuteczności naszej armii czy gwarancji NATO, jest poważnym zaniechaniem.

Zaniechania dotyczą także obrony cywilnej, która ma równie złą opinię. Nie jestem pewien, czy Czytelnik wie, gdzie znajduje się jego schron, w przypadku gdyby zaszła taka potrzeba. Nie jestem pewien, czy dokładnie wiedzą to samorządy. Kilka dni temu Główny Inspektorat ds. Sytuacji Kryzysowych w Rumunii opublikował listę schronów dla ludności, z których można skorzystać w razie potrzeby. Na liście znajduje się ponad 4,5 tys. obiektów, z czego 1171 w samym Bukareszcie. Lista obejmuje nazwy ulic i numery domów. Minister obrony narodowej Vasile Dincu poinformował, że wszystkie obiekty są w dobrym stanie, bo przechodzą inspekcje odbywające się raz w roku.

W Polsce przez dekady lekceważono zagrożenie konfliktem zbrojnym. Stare schrony zamurowywano, a obiekty popadały w ruinę. Schrony atomowe z czasów PRL stały się obiektami turystycznymi, a ich infrastruktura stała się archaiczną i bezużyteczną. Tego typu obiekty znajdowały się w większości większych miast. Nie chodzi jednak o schrony atomowe, ale o miejsca powszechnie dostępne, w których ludność cywilna mogłaby się bezpiecznie chronić w przypadku ostrzału rakietowego czy bombardowań miast, tak jak się to dzieje obecnie na Ukrainie. Spis i lista takich obiektów, sposób ewakuacji i postępowania powinny być dostępne dla każdego obywatela już teraz.

Skandynawowie zmodyfikowali podejście do obrony narodowej już po aneksji Krymu w 2014 r. My z kolei skupiamy się na ogłoszeniu kolejnych inwestycji w zagraniczny sprzęt. „Nikt nie zamierza bronić Polski” – gorzko stwierdził w ostatnim z wywiadów nie żaden rosyjski agent czy internetowy troll, ale Edward Luttwak, były doradca prezydenta USA George’a H.W. Busha. Jeśli warto na kogoś liczyć, to zawsze lepiej liczyć na siebie.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Syn. akt II Ns 673/21

OGŁOSZENIE

„W Sądzie z Rejonowym w Sosnowcu II Wydziale Cywilnym pod sygnaturą akt II Ns 673/21 z wniosku Roberta Koziały toczy się sprawa o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Traugutta 168, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 2058, obręb nr 0006 Klimontów, o powierzchni 766 m², nie posiadającej urzędzonej księgi wieczystej. Wzywa się właściciela nieruchomości i wszystkie osoby zainteresowane, w szczególności Stanisława Nowak lub jej spadkobierców, aby w ciągu trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosiły się do sprawy i wykazały swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłosiwszy się własności nie wykaze, sąd stwierdzi zasiedzenie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego”.



Rafał Ziemkiewicz

(ur. 1964 r.) polski dziennikarz, publicysta, komentator polityczny i ekonomiczny

\\ Narracją można zmienić kryzys w prosperity, kapusia w herosa, sprawców w ofiary i odwrotnie.
Dla narracji fakty istnieją tylko jako materiał, z którego robi się dowolne wycinanki. \\

PUBL...

15

Gerhard Schroeder nie jest ze swoim dobrowolnym zaangażowaniem w służbie Kremla jedyny ani wyjątkowy. Być może jest jednak najgorszy i dlatego nawet w kochających jeszcze miesiąc temu Rosję Niemczech stał się równocześnie symbolem, wrogiem numer jeden i kozłem ofiarnym. Byłego kancle-rza opuścili współpracownicy, stracił też różne tytuły honorowe, a jego partyjni koledzy zastanawiają się, co zrobić, by wreszcie przestał być członkiem niemieckiej socjaldemokracji. Trochę przypadkiem, na fali wszystkich tych wydarzeń, dowiedzieliśmy się właśnie, że do 1 marca był też doradcą medialnego koncernu Ringier Axel Springer.



Krzysztof Karnkowski

To paneuropejskie imperium medialne, niemiecko-szwajcarska własność, w Polsce posiada kilka tytułów prasowych, w tym dziennik „Fakt” i tygodnik „Newsweek”, oraz dużą grupę portali internetowych z Onetem na czele.

Precyzyjnie wyczelowany wizerunek Putina

Trudno oceniać, czy to faktycznie właśnie obecność Schroedera w firmie sprawiała, że jej media przekaz wobec Rosji i samego Putina przez całe lata koncentrowały na ocieplaniu wizerunku bandyty z Kremla. Czy wręcz przeciwnie, ze swoim finansowym uzależnieniem od Rosjan i sympatią do ich lidera ekskanclerz po prostu był wśród swoich?

Gdy w styczniu Onet zamieścił artykuł, z którego polski czytelnik mógł się dowiedzieć, że „Władimir Putin jest wielkim pasjonatem sportu. Jeździ konno, gra w hokeja i ma czarne pasy sztuk walki”, internet mocno się zagotował. Tekst został zmieniony, lecz stał się okazją do przypomnienia wielu wcześniejszych materiałów na ten sam temat. „Władimir Putin – człowiek pełen tajemnic. Jak dobrze znasz prezydenta Rosji? Sprawdź się w naszym quizie!” – zachęcał portal w czerwcu zeszłego roku, pisząc, że „(...) nazwisko [Putina – K.K.] budzi re-

MEDIA \ Rosyjska tuba – czyli jak to widzi pewien niemiecko-szwajcarski koncern o poważnych wpływach w Polsce

Grupa Schroedera



Niemcy wciąż realizują politykę Rosji i uczynienie ze Schroedera (na zdjęciu) kozła ofiarnego tej wielkiej medialnej operacji, mającej wykazać, że jest inaczej, niczego nie zmieniło | fot. Mudrats Alexandra/TASS/Forum

spekt i fascynację, a jego biografia to gotowy scenariusz na film. Od chłopca, który wychował się w biednej dzielnicy, po jednego z najpotężniejszych polityków świata”. Czysty zachwyty, bez żadnej gry cieni i akcentów. Quiz nie pyta o to, w którym mieście rosyjskie służby miały wysadzać bloki mieszkalne, by zwiększyć szanse wyborcze Putina, ani jaką trucizną truto kolejnych przeciwników władcy, wyłania się z niego obraz podobny do tego, jaki lata wcześniej gwiazdki rosyjskiego dance przedstawiły w przeboju „takoj, kak Putin”, opisującym wymarzonego chłopaka, który jest silny, ale nie bije i nie pije – jak Putin.

W reakcji na tekst o wielkim rosyjskim sportowcu portal TVP Info zebrał więc podobnych perełek, takich jak choćby notatkę o wiecznie młodym i zdrowym przywódcy, tym razem z medycznej odnogi portalu, czy świętowanie stulecia Bitwy Warszawskiej publikacją antypolskich świadectw sowieckich jeńców. Z kolei w dniu, w którym rozpoczęła się wojna na Ukrainie, należący do tej samej rodziny młodzieżowy Noizz opublikował artykuł, w którym młodzi rozmówcy jego reporterów deklarowali natychmiastową ucieczkę w przypadku zagrożenia militarnego w Polsce. Po fali krytycznych komentarzy i ta publikacja zniknęła, ale została dobrze zapamiętana.

(Dez)informacja prywatna i ta bardziej oficjalna

W 2017 r. dziennikarz Onetu Kamil Dziubka postanowił

zawstydzić polską dyplomację, publikując dość specyficzne zestawienie. „Władimir Putin wysłał życzenia do 41 szefów państw i rządów. Najdłuższe prezydentowi Chin. Najkrótsze premierowi Kanady. Są życzenia dla Trumpa, Macrona i Merkel. Na liście również prezydent Czech Zeman i Viktor Orbán. Polska pominięta”. Dyplomatyczny dramat.

Wpis ten przypomniano, gdy sam Dziubka zapragnął być dyplomata i napisał do amerykańskiego senatora Marco Rubio. Gdy Amerykanin skrytykował Unię Europejską za nakładanie sankcji na Polskę w chwili, gdy nasz kraj pomaga setkom tysięcy uchodźców, Kamil Dziubka z troską zauważył, że senator zapewne nie wie za wiele o sytuacji w Polsce (i na Węgrzech) i powinien porozmawiać o tym z kolegą, zaangażowanym wcześniej w obronę TVN.

To chyba dobry moment, by przywołać drugie, obok informacji o pracy Schroedera dla Axel Springer, najważniejsze dla tego tekstu wydarzenie, zeszlotygodniowy wywiad z Georgette Mosbacher dla portalu Interia. Mosbacher mówiła w nim o tym, że narracja o zagrożeniach dla polskiej praworządności, przyjmowana bezkrytycznie zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i Europie, okazuje się elementem rosyjskiej dezinformacji. Co więcej, była ambasadorka powiedziała o tym właśnie w kontekście unijnej rezolucji wzywającej do karania Polski, nie ma tu więc już właściwie żadnego pola do manewru. Czy jest

to element głębszej zmiany nastawienia Amerykanów do kwestii Polski i polskiej polityki? Pożyjemy, zobaczymy.

Ciekawe, czy refleksja ta obejmie również zachowanie tak bronionej przez naszych sojuszników TVN, wpisując się często i chętnie w korzystne dla Rosji narracje. Jak ostatnio, gdy korespondent na Ukrainie Andrzej Zaucha mówił o tym, że rezygnacja z części terytorium może być dla tego kraju konieczna. Co ciekawe, Zaucha wcześniej był stałym gościem rosyjskich manewrów wojskowych, które z dużym entuzjazmem relacjonował w mediach społecznościowych, z których dziś kasuje wiele ze swoich wpisów. Równocześnie powielał też korzystną dla Rosji dezinformację dotyczącą kryzysu granicznego prowokowanego przez Białoruś.

Okładkowy przekaz Lisa idzie w świat

TVN i Onet od lat nie mają już tych samych właścicieli, wróćmy więc do niemiecko-szwajcarskiego koncernu, który właśnie pozbył się ze swojego pokładu skompromitowanego niemieckiego polityka. Gdy zaczęła się wojna, Tomasz Lis przypomniał okładkę „Newsweeka” stawiającą znak równości między Putinem i Jarosławem Kaczyńskim, pisząc, że jest ona nadal aktualna. Wzbudziło to oburzenie w grupie dużo szerszej niż sympatycy PiS, Lis jednak z niczego się nie wycofał. Gdy publikował swój wpis, Putin był już wojennym agresorem. Kilkanaście dni

później bez cienia wątpliwości prezydenta Rosji nazwać można zbrodniarzem wojennym, przy czym nie piszę tu już o rzeczach, o których wszyscy wiedzą lub których się domyślają, trudno jednak jest je udokumentować, a wręcz przeciwnie, o wydarzeniach, które rozegrały się na oczach całego świata. W tym – o mordowaniu kobiet i dzieci w ukraińskich miastach.

Tymczasem przekaz Lisa (tolerowany przez jego pracodawców z RASP) podchwytuje polski profil Europejskiej Partii Ludowej, współtworzonej przez Platformę Obywatelską i Polskie Stronnictwo Ludowe, zamieszczając sklezione w jeden obraz połówki zdjęć lidera PiS i mordującego ukraińskich cywili prezydenta Rosji. Wszystko pod hasłem „stop putinizacji Polski” i obrony „praworządności”. Gdy Lis decydował się na to bezczelne graficzne zestawienie po raz pierwszy, był lipiec 2019, pięć lat po rozpoczęciu napaści na Ukrainę. Gdy przypomniał i uznał aktualność pracy grafika – 24 lutego 2022. Gerhard Schroeder doradcą jego pracodawców miał być jeszcze przez tydzień.

Narracyjna fala za falą

Niemcy wciąż realizują politykę Rosji i uczynienie ze Schroedera kozła ofiarnego tej wielkiej medialnej operacji, mającej wykazać, że jest inaczej, niczego nie zmieniło. Aby to zobaczyć, nie trzeba wcale śledzić polityki żadnego z naszych sąsiadów. Wystarczy popatrzeć, co robią nasi politycy czy dziennikarze mający z Niemcami związki czy to finansowe, czy organizacyjne. Kolejne narracyjne fale, mające zakwestionować tam, gdzie się da, zdolności i zachowanie Polski jako takiej (obronność, kryzys graniczny na granicy z Białorusią) lub uderzać punktowo w rząd lub, jak ostatnio, w Kościół.

Po fali artykułów o polskim rasizmie przyszły oskarżenia o brak rządowej pomocy i koordynacji pomocy dla uchodźców, w niedzielę zaś, zapewne spontanicznie i z dobrego serca, dziesiątki polityków i aktywistów zarzuciły Kościołowi bierność w kwestii Ukrainy. I choć w odpowiedzi setki internautów wykazały aktywność zarówno zwykłych parafii, jak i hierarchii i episkopatu, przekaz poszedł i utwierdził dotychczasowe podziały społeczne. Tak samo, jak wcześniej zrobiły to choćby grafiki Lisa czy EPL.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

8-9 POLSKA

10-12 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

KRONIKA KRYMINALNA \ Skazani za podwójny mord – ułaskawieni

Co doprowadziło do okrutnej zbrodni

Sławomir Sikora i Artur Bryliński usłyszeli wyrok 25 lat więzienia, a okoliczności podwójnego zabójstwa były wstrząsające. Pomimo to tysiące osób poparły wniosek o ułaskawienie skazanych. Dlaczego? Bo na jaw wyszły szczegóły wydarzeń, które doprowadziły do zbrodni.

Grzegorz Broński

W 1999 r. odbyła się premiera filmu „Dług”, który pokazywał koszmar dwóch młodych biznesmenów z Warszawy miesiącami dręczonych przez bezwzględnego gangstera – wymuszającego od nich pieniądze za pomocą gróźb i przemocy. Wtedy właśnie głośna stała się historia Sławomira Sikory i Artura Brylińskiego, którzy odsiadawali wyrok za mord swojego oprawcy i jego współnika.

Pod koniec lutego tego roku do kin wszedł z kolei „Mój dług”, który pokazuje dalsze losy Sikory, pobyt w więzieniu, walkę o ułaskawienie... Chociaż oba filmy dzieli ponad 20 lat, to sprawa nadal budzi ogromne emocje.

Ciała bez głów

W marcu 1994 r. z Wisły wyłowiono zwłoki dwóch mężczyzn. Ciała były okaleczone, sprawcy odcięli głowy (później ustalono, że zostały wrzucone do wody w innym miejscu). Miało to wyglądać na gangsterskie porachunki – szybko jednak odkryto prawdę.

Ofiarami mordu okazali się Grzegorz Gmitrzak i Mariusz Kłos. Ten pierwszy miał powiązania z bandyckim półświatkiem, zajmował się lichwą i ściąganiem długów. Drugi pełnił funkcję ochroniarza i pomocnika Gmitrzaka.

Warszawscy policjanci już po kilku dniach zatrzymali Artura Brylińskiego i Sławomira Sikorę – wówczas przyjaciół, młodych biznesmenów próbujących sił w stworzeniu firmy. Dowody, że to oni popełnili zbrodnię, były niepodważalne, zresztą przyznali się do winy. Bryliński potwierdził, że to on zadawał nożem śmiertelne ciosy. W listopadzie 1997 r. obaj zostali skazani przez sąd na 25 lat pozbawienia wolności.

Wtedy jeszcze o sprawie nie stało się głośno. Pamiętać trzeba, że w tamtym czasie w Warszawie często dochodziło do zbrodni, a miasto terrorizowały bezwzględne gangi. Dopiero film „Dług”, w którym pokazano, co naprawdę doprowadziło do po-



Sławomir Sikora (pierwszy z lewej) i Artur Bryliński (pierwszy z prawej) | fot. Adam Urbanek/PAP

dwójnego zabójstwa, wywołał wręcz ogólnonarodową debatę. Bo Sikora i Bryliński bardzo długo byli dręczeni przez bandytów.

„W nocy 8/9 marca 1994 r. zabiłem Grzegorza Gmitrzaka i Mariusza Kłosa. Uczyli mnie to doprowadzony do ostateczności trwającym ponad rok prześladowaniem” – napisał we wspomnieniach Bryliński (archiwalna strona z opisem sprawy nadal jest dostępna w internecie).

Fikcyjny dług

Na początku lat 90. Sikora z Brylińskim chcieli zarabiać na kosmetykach. Stworzyli firmę, powołał rozkręcał interes, ale brakowało im środków, aby działać na większą skalę. Najpierw zwrócili się do banku, odmówiono im jednak kredytu. Wtedy zaczęli gdzie indziej szukać pieniędzy.

Jesienią 1992 r. Sikora spotkał się z dawnym kolegą Grzegorzem Gmitrzakiem, który zaoferował pomoc w zdobyciu pieniędzy do realizacji przedsięwzięcia. Młodzi przedsiębiorcy nie wiedzieli, że w ten sposób wpadają w pułapkę.

„Zdecydowaliśmy się skorzystać z oferty, w zamian oferując mu udział w naszej spółce. Gmitrzak przystał na nasze warunki, jednak wbrew umowie w ciągu kolejnych dwóch miesięcy nie wywiązał się ze swojego zadania” – wspominał Bryliński.

Gmitrzak nie tylko nie pomógł w uzyskaniu kredytu, ale próbował ich namówić

do udziału w nielegalnych interesach. Usłyszał odmowę. Gdy chcieli zerwać kontakt, on zażądał zwrotu rzekomo poniesionych kosztów. Oczywiście Sikora z Brylińskim nie zamierzali niczego płacić, uznając sprawę za zamkniętą, ale byli w błędzie. Pod koniec 1992 r. zaczął się ich koszmar.

Gmitrzak zaczął ich nadozwać w domu, groził im i ich najbliższymi, wywoził mężczyzn do lasu, gdzie byli brutalnie katowani. Cały czas żądał pieniędzy. Coraz większych sum. W końcu zmusił Brylińskiego do wystawienia czeków bez pokrycia. Taką sytuacją trwała miesiącami. Niestety, sterroryzowani strachem biznesmeni bali się komukolwiek powiedzieć prawdę. Poza tym wiedzieli, że gangster ma znajomości także wśród stołecznych policjantów.

Zbrodnia w lesie

W styczniu 1994 r. Gmitrzak zaczął się pojawiać w towarzystwie Mariusza Kłosa. Razem nękali ofiary i stawiali nowe żądania. Sikora i Bryliński zrozumieli, że nie pozbędą się Gmitrzaka, a on będzie tak długo ich dręczył, aż będą potrafili zdobyć jakiegokolwiek pieniądze. Postanowili zareagować.

Wymyślili, że zwabiają bandytów w pułapkę, wywożą do lasu i pobijają. Chcieli też dać im do zrozumienia, że pracują dla innych gangsterów – licząc, że w ten sposób wystraszą swoich oprawców.

„Niestety w czasie realizacji naszego planu okazało się, że Gmitrzak wcale się mnie nie boi. Od momentu skrupowania go nieustannie się odgrzał, że jak to wszystko się skończy, to on się na mnie zemści. Powtarzał swoje groźby przez całą drogę do Maciejowic, gdzie mieliśmy ich pobić” – wspominał Bryliński.

To samo miało miejsce w lesie. Bandyta cały czas odgrzał się, co robi, jak zostanie uwolniony. I wtedy doszło do najgorszego.

„Nie pamiętam, kiedy podjąłem tę decyzję. W pewnym momencie zrozumiałem, że jeżeli poprzestanę jedynie na biciu i straszaniu, to Gmitrzak wkrótce wyrwie na mnie obiecaną zemstę. To by oznaczało moją śmierć. Wiedziałem, że stanąłem przed ostatecznym wyborem: albo on, albo ja. Nie chciałem tego,

ale zabiłem i Gmitrzaka, i Kłosa, a potem jeszcze w okrutny sposób próbowałem zatrzeć ślady przestępstwa” – dodał.

Ułaskawienie

Sikora i Bryliński zostali skazani na 25 lat więzienia, apelacja i kasacja niczego nie zmieniły. Ich wędrówka po zakładach karnych trwała bardzo długo.

Po filmie „Dług” wnioski o ułaskawienie poparły dziesiątki tysięcy Polaków. Także polityków i prawników. Minęło jednak jeszcze sporo czasu, zanim obaj mężczyźni odzyskali wolność. Sikora został ułaskawiony w 2005 r., a Bryliński pięć lat później (opuścił więzienie wcześniej dzięki zwolnieniu warunkowemu).

Drogi dawnych przyjaciół się rozeszły. Sikora jednak cały czas się stara, aby jego dramatyczna historia stała się przestrogą dla innych. Podczas niedawnej premiery „Mojego długu” zwrócił uwagę, że pojawiło się mnóstwo książek czy filmów wręcz wychwalających dawnych gangsterów.

„Spotykam się z więźniami i zastanawiamy się, że może trzeba przestrzec młodych ludzi, którzy idą w kierunku zorganizowanej przestępczości. Mamy dzisiaj filmy, które wchodzą do kin, bo się doskonale sprzedają. Młodemu pokoleniu zaczyna się w głowę wbijać, że te lata 90. to były takie fajne czasy, a gangsterzy byli romantykami. Nie wspomina się, że współpracowali z SB, kradli i mordowali” – powiedział PAP Sikora.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Syndyk oferuje do sprzedaży 4 pakiety wierzytelności:

1. pakiet wierzytelności za cenę nie niższą niż **217.858,66 zł. Sygn.akt-XII GUP 2/14**
2. pakiet wierzytelności za cenę nie niższą niż **20.803,40 zł. Sygn.akt-XII GUP 9/13**
3. pakiet wierzytelności za cenę nie niższą niż **288.956,25 zł. Sygn.akt-XII GUP 33/15**
4. pakiet wierzytelności za cenę nie niższą niż **14.245,17 zł. Sygn.akt-XII GUP 99/18**

Oferty składać należy w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia na ręce syndyka (71-450 Szczecin, ul. Chopina 22) z podaniem odpowiedniej sygnatury akt i dopiskiem – oferta zakupu wierzytelności.

Otwarcie ofert nastąpi po upływie 7 dni od upływu terminu ich składania, a nadto cena sprzedaży musi zostać uiszczona najpóźniej przy zawarciu umowy ich sprzedaży i bez dokonywania jakichkolwiek potrąceń.

Wszelkie informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży dostępne są w siedzibie syndyka
Tel. 798970044 (w godz. 9-15) adres e-mail: rf.syndyk@gmail.com

Wyraź się

Tylko u nas oryginalna
koszulka z grafiką
Wojciecha Korkucia



ROZMIARY
S/M/L/XL
/XXXL

JAK
ZAMÓWIĆ

Wejdź na **sklep.GazetaPolska.pl**
bądź zadzwoń pod numer **722 111 655**
i wybierz odpowiedni rozmiar

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka

Dane do przelewu lub wpłaty na pocztę: Niezależne Wydawnictwo Polskie sp. z o. o., ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa.
Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807** W tytule przelewu prosimy wpisać: imię i nazwisko, adres wysyłki oraz rozmiar.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (44) - serial 09:35 Komisarz Alex (196) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (312) - serial 11:25 Kasta - serial dok. 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (1162) - serial 15:00 Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (225) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2592) - serial 12:40 Koło fortuny - teleturniej 13:25 Serial fabularny 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (129) - serial 15:10 Doktor Jan z Deekelsen (35) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (70) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Serial fabularny 19:30 Barwy szczęścia (2592) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2593) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”	06:05 Ukryta prawda (1167) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1361) - serial 12:55 Tajemnice miłości (68) - serial 14:00 Ukryta prawda (1168) - serial 15:05 Ukryta prawda (963) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:20 Ukryta prawda (1362) - serial 18:25 Bunt! (31) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3389) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych. 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - postscriptum - pr. rozryw. 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Pajęczyna (2) - serial 01:15 Porwani (9) - serial	06:00 Nowy dzień 09:40 Malanowski i partnerzy (670) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (671) - serial 10:40 Dlaczego ja? (968) - serial 11:40 Gliniarze (190) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1083) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1129) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (645) - serial 17:00 Gliniarze (654) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (3386) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Ninja Warrior Polska - reality show 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Raport mniejszości - film SF, USA 2002 02:20 Gracz - dramat kryminalny, USA 2014	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry - Wydanie specjalne 09:50 Dzień z Republiką - Wydanie specjalne 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Wydanie specjalne 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:20 Republika po południu - Wydanie specjalne 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy - Wydanie specjalne 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice - Wydanie specjalne 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt - Wydanie specjalne 21:15 Mówi się... - Wydanie specjalne 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Muzyczne chwile 09:00 Papież Polak do rodaków 09:30 Ona nigdy nie była sama - Czcigodna Sługa Boża Matka Teresa Kierocińska 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Jezus. Królestwo bez granic 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Śladami apostoła Pawła 15:20 Proroctwa Humanae Vitae 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Filmowe życiorysy 17:05 Święty na każdy dzień 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:50 Muzyczne chwile 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:05 Objawienie w Paray 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (599) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3960) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (502) - serial 21:00 Tacy byliśmy - reportaż 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:45 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:20 Pięta władza - dramat biograficzny, Belgia/USA 2013 02:30 Przysiąg (6) - serial	16:00 Miłość i przeznaczenie (70) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Serial fabularny 19:30 Barwy szczęścia (2592) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2593) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1646) - serial 21:55 Tajemnice rodu Valentów (6) - serial 23:05 Niewierność (6) - serial 00:05 Ziemia jest niebieska jak pomarańcza - film dok., Litwa/Ukraina 2020 01:30 Miasto z morza - film historyczny, Polska 2009 03:25 Odwet - dramat obycz., Kanada 2016	17:20 Ukryta prawda (1362) - serial 18:25 Bunt! (31) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3389) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych. 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - postscriptum - pr. rozryw. 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Pajęczyna (2) - serial 01:15 Porwani (9) - serial	18:00 Pierwsza miłość (3386) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Ninja Warrior Polska - reality show 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Raport mniejszości - film SF, USA 2002 02:20 Gracz - dramat kryminalny, USA 2014	19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt - Wydanie specjalne 21:15 Mówi się... - Wydanie specjalne 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt - Wydanie specjalne 21:15 Mówi się... - Wydanie specjalne 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (502) - serial 21:00 Tacy byliśmy - reportaż 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:45 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:20 Pięta władza - dramat biograficzny, Belgia/USA 2013 02:30 Przysiąg (6) - serial	16:00 Miłość i przeznaczenie (70) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Serial fabularny 19:30 Barwy szczęścia (2592) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2593) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1646) - serial 21:55 Tajemnice rodu Valentów (6) - serial 23:05 Niewierność (6) - serial 00:05 Ziemia jest niebieska jak pomarańcza - film dok., Litwa/Ukraina 2020 01:30 Miasto z morza - film historyczny, Polska 2009 03:25 Odwet - dramat obycz., Kanada 2016	17:20 Ukryta prawda (1362) - serial 18:25 Bunt! (31) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3389) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych. 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - postscriptum - pr. rozryw. 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Pajęczyna (2) - serial 01:15 Porwani (9) - serial	18:00 Pierwsza miłość (3386) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Ninja Warrior Polska - reality show 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Raport mniejszości - film SF, USA 2002 02:20 Gracz - dramat kryminalny, USA 2014	19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt - Wydanie specjalne 21:15 Mówi się... - Wydanie specjalne 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt - Wydanie specjalne 21:15 Mówi się... - Wydanie specjalne 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Bomby Putina
zabijają cywilów

W numerze 10/2022 polecamy Państwu tekst Konrada Wysockiego „Syryjski scenariusz na Ukrainie”. W swoim barbarzyństwie dokonywanym na Ukrainie rosyjski agresor nie cofa się nawet przed użyciem przeciwko cywilom uzbrojenia zakazanego międzynarodowymi konwencjami. Przykładem są bomby kasetowe zrzucone w kilku punktach Ukrainy. W 2016 r. podobnego uzbrojenia rosyjskie wojska użyły do zbombardowania syryjskiego miasta Aleppo. Na Ukrainie rosyjski agresor korzysta także z innych typów zakazanej broni. – Użycie przez Rosję zakazanej w prawie wojennym broni wynika z braku poszanowania przez Putina ludzkiego życia. Decyzja została bowiem podjęta w wyniku niepowodzeń w najeździe na Ukrainę – mówi w rozmowie z „GP” mjr rez. Mariusz Kordowski, ekspert ds. wojskowości.

PIŁKA NOŻNA \ Mariusz Stępiński jest największą gwiazdą ligi cypryjskiej. W sobotę strzelił dwa gole w wygranym 2:1 przez Aris Limassol meczu z Pafos FC

Świadomy krok w tył

Nie wiem, co będzie po sezonie. Moim celem jest powrót do Włoch, ale zobaczymy, co się wydarzy – mówi napastnik Arisu Limassol Mariusz Stępiński. Razem z Danielem Sikorskim tworzy polski atak Arisu, rewelacji ligi cypryjskiej. W sobotę Stępiński cieszył się z goli numer osiem i dziewięć w tym sezonie.



Mariusz Stępiński ma na koncie cztery występy w reprezentacji Polski | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Artur Szczepanik
Korespondencja z Cypru

Mariusz Stępiński fantastycznie rozpoczął decydującą fazę sezonu w lidze cypryjskiej. W sobotę jego Aris Limassol wygrał 2:1 z Pafos FC, a polski napastnik strzelił oba gole dla swojego zespołu. Jego klub zajmuje czwarte miejsce w tabeli, ale do drugiego miejsca, premiowanego grą w eliminacjach Ligi Mistrzów, traci tylko trzy punkty. W poprzedni weekend Prothathima Cyta została podzielona na dwie grupy – sześć drużyn w grupie mistrzowskiej rywalizuje o tytuł i europejskie puchary, a sześć gra o utrzymanie. W dwóch meczach drugiej fazy Stępiński strzelił trzy gole – w 1. kolejce na wyjeździe dał Arisowi remis 1:1 z Apoelem Nikozja, a w sobotę dwa razy trafił w starciu z Pafos. W rundzie zasadniczej polski napastnik strzelił sześć goli, a przy trzech asystował. Statystyki ma więc całkiem przyzwoite.

Najdroższy w lidze

Według portalu Transfermarkt Stępiński jest najwyższym wycenianym piłkarzem całej ligi. Jego wartość to obecnie 2,5 mln euro. Dwa

lata temu Hellas Werona za Polaka zapłacił 5,5 mln euro, wykupując go od lokalnego rywala Chievo. W Hellasie polski napastnik spędził 10 miesięcy, po czym został wypożyczony do klubu Serie B Lecce, dla którego w poprzednim sezonie strzelił 10 goli i zanotował trzy asysty. W Hellasie nie było jednak dla niego miejsca i w sierpniu został wypożyczony (do końca maja) do Arisu. – Na pewno nie jestem tutaj żadną gwiazdą – zastrzegł Stępiński na wstępie rozmowy, którą przeprowadziliśmy w Limassol. – Nie wiem, czy zostanę dłużej na Cyprze. Zobaczymy, co się wydarzy. Zostało nam jeszcze osiem meczów i trzeba je rozegrać najlepiej, jak tylko można. Moim celem jest powrót do Włoch i pewnie to się wydarzy, dzisiaj jednak jeszcze za wcześnie, żeby o tym mówić – mówi Stępiński. Aris ma opcję wykupienia kontraktu piłkarza za nieujawnioną, choć podobno bardzo wysoką sumę. – Jeżeli cypryjski klub wyłoży pieniądze, których oczekuje Hellas, to nie będę miał nic do powiedzenia i zostanę w Arisie, ale mój obecny klub nie wyłoży takich pieniędzy, bo jeszcze nigdy na Cy-

prze nie zapłacił tyle za piłkarza, ile chce za mnie Hellas. Mam jeszcze ponad dwa lata kontraktu z tym klubem. Nie wiem, czy będzie dla mnie miejsce w przyszłych projektach Hellasu, czy nie. Dzisiaj to jest jednak drugorzędna sprawa. Najważniejsze jest dobrze dokończyć sezon na Cyprze. Niestety, nie siedzę w głowie dyrektora sportowego Hellasu, jego prezydenta ani trenera, więc nie wiem, co zadecydują w mojej sprawie, kiedy wrócę po zakończeniu wypożyczenia – mówi Stępiński.

Przekonał go właściciel

Jak to się stało, że 26-letni piłkarz, który ma na koncie ponad 100 spotkań w Serie A i B oraz 24 gole w nich strzelone, trafił w ogóle na Cypr? – Właściciel klubu bardzo naciskał, żebym tutaj przyszedł i przekonał mnie, że to może być ciekawy projekt. Był mną zainteresowany, bardzo mnie chciał, dzwonił do mnie wiele razy. Zaufałem mu, bo to wszystko wyglądało bardzo poważnie. Uważam też, że trzeba być w miejscach, w których ludzie cię chcą, szanują i dlatego wybrałem Aris. Od początku moje myślenie było takie, żeby rok pograć na Cyprze,

złapać minuty, strzelić kilka goli i wrócić do Włoch. Zobaczymy, jak te plany zweryfikuje rzeczywistość – powiedział Stępiński. Właścicielem Arisu jest rosyjski biznesmen Władimir Fiedorow. Niewiele o nim wiadomo. Nie jest człowiekiem szukającym rozgłosu. Aris pod jego kierownictwem robi jednak szybkie postępy. Po trzech sezonach w drugiej lidze latem awansował – w dużej mierze dzięki aż 24 golom innego Polaka Daniela Sikorskiego. Klub został poważnie wzmocniony i obecnie walczy o udział w europejskich pucharach. Aris na razie zajmuje czwarte miejsce, dające prawo występu w eliminacjach Ligi Konferencji. – Na pewno sportowo jest to dla mnie krok w tył w porównaniu z grą we Włoszech. Ale kiedy zdecydowałem się na przyjazd na Cypr, chodziło mi o granie, poczucie pewności siebie. Tak więc jest to świadomy krok w tył. Liga cypryjska nie zaskoczyła mnie niczym. Jest OK. Na pewno jest trochę lepsza niż polska ekstraklasa, bo jest tu bardziej zacięta rywalizacja, więcej jest też jakości w drużynach. Tylko taktycznie ta liga ma jeszcze dużo do poprawy – przekonuje Stępiński.

To, na co najbardziej narzekają piłkarze na Cyprze, to kiepska frekwencja na meczach. Co nie dziwi, biorąc pod uwagę, że na wyspie mieszka tylko 900 tys. ludzi. – Oczywiście, że mi brakuje takiej otoczki, jaką znam z Serie A. Tak samo jak brakuje mi Włoch. Ale powtarzam: chciałem spróbować czegoś nowego, poczuć trochę innego klimatu, poznać nowych ludzi. Na Cyprze jest naprawdę w porządku. Po sezonie ocenię, czy podjąłem dobrą decyzję. Zobaczymy też, gdzie trafię po tym sezonie. Na razie jestem zadowolony. Ważne dla mnie jest też to, że kontuzje mnie omijają i że cały czas gram – twierdzi były napastnik m.in. Widzewa Łódź, Ruchu Chorzów i FC Nantes. **Piątek zabrał mu miejsce w kadrze** Stępiński po przejściu do Hellasu w styczniu 2020 r. stracił miejsce w reprezentacji Polski. Wcześniej przyjeżdżał regularnie na zgrupowania. Adam Nawałka zabrał go na Euro do Francji w 2016 r. – Żadnej decyzji w swoim życiu nie żałuję. Z reprezentacji rzeczywiście wypadłem, ale nie przez transfer do Hellasu. Dlaczego wypadłem? Dlatego że Krzysztof Piątek zaczął strzelać mnóstwo goli w Serie A. Cały czas prezentował wysoką formę, a dla większej liczby napastników w kadrze miejsca nie ma – przekonuje Stępiński. Napastnik Arisu zna nowego selekcjonera Czesława Michniewicza, ale ostatni kontakt miał z nim aż 11 lat temu. – Jak przychodziłem do Widzewa w czerwcu 2011 r., to się poznaliśmy, ale nie mieliśmy okazji ze sobą pracować, bo za chwilę już go w klubie nie było – wspomina Stępiński. Kiedy Michniewicz trafił w październiku pracę w Legii Warszawa, jednym z kandydatów do przejęcia drużyny był Aleksiej Szpilewski. 34-letni Białorusin 26 lutego zastąpił w Arisie cypryjskiego szkoleniowca Liasosa Loukę. – Nie wiem, czy to była niespodziewana zmiana. Nie mnie to oceniać. Pierwsze wrażenia są bardzo pozytywne. Zobaczymy, jak będzie do końca sezonu. Na pewno jest to utalentowany trener. Czy pracowałem kiedyś z kimś tak młodym? Tak, kiedy grałem w Niemczech, Norymbergę prowadził Michael Wiesinger, który też był chyba w podobnym wieku – wspomina Stępiński.

TENIS \ Zawodnicy Serbii zastąpią Rosjan w fazie finałowej Pucharu Davisa, a w rozgrywkach kobiet o Puchar Billie Jean King (dawniej Fed Cup) zamiast Rosjanek wystartują Australijki – ogłosiła w poniedziałek Międzynarodowa Federacja Tenisowa (ITF). Rosjanie i Białorusini mogą występować tylko indywidualnie.

TURNIEJ \ Zwycięstwa Igi Świątek i Huberta Hurkacza w Indian Wells

W poniedziałek będzie trzecia na świecie

Iga Świątek awansowała do 1/8 finału prestiżowego turnieju tenisowego WTA na twardych kortach w Indian Wells (pula 8,37 mln dol.). W meczu trzeciej rundy rozstawiona z trójką Polka pokonała Dunkę Clare Tauson 6:7 (3-7), 6:2, 6:1. Dzięki tej wygranej wiadomo już, że Polka awansuje na trzecie miejsce w rankingu WTA. W Indian Wells triumfował także Hubert Hurkacz, który pokonał Niemca Oscara Otte 6:3, 3:6, 6:3 i zameldował się w trzeciej rundzie turnieju tenisowego BNP Paribas Open.

Artur Szczepanik

Czwarta w światowym rankingu 20-letnia Świątek w pierwszej rundzie miała tzw. wolny los. W drugiej wygrała z Ukrainką Anheliną Kalininą 5:7, 6:0, 6:1. W spotkaniu z Tauson Polka podobnie jak w poprzednim miała duże kłopoty w pierwszym secie. Dwa kolejne wygrała bez większych problemów.

– Cóż, zbieram coraz więcej doświadczenia w meczach, w których przegrywam pierwszego seta, więc radzę sobie coraz lepiej – przyznała po meczu Świątek. – Wczoraj oglądałam występ Rafy Nadala, on też był w opałach, ale sobie poradził, więc znowu mnie zainspirował. Cieszę się, że w danym momencie, zamiast zalewać się emocjami – jak to miało miejsce kiedyś – jestem w stanie na chłodno przemyśleć, jakie rozwiązania zastosować. To pokazuje, że praca, którą wykonuję z Darią Abramowicz, przynosi korzyści. Jestem bardzo dobrze przygotowana,



Iga Świątek w poniedziałek będzie na trzecim miejscu rankingu WTA | fot. Jayne Kamin-Oncea/Reuters/Forum

czuję się świetnie, więc oby tak dalej – powiedziała Polka na korcie tuż po zakończeniu pojedynku i podziękowała za wsparcie grupie rodaków, którzy dopingowali ją z trybun.

19-letnia Tauson jest uznawana za wielki talent. W 2019 r. wygrała juniorski Australian Open, a w seniorskiej karierze triumfowała już w dwóch turniejach WTA – w Lyonie i Luksemburgu (oba w 2021 r.). W rankingu

światowym jest obecnie 40., a w Indian Wells występuje z numerem 29.

Z zawodniczek rozstawionych, które pozostały w rywalizacji w Indian Wells, Świątek ma najwyższy numer. W drugiej rundzie odpadła rozstawiona z dwójką Białorusinka Aryna Sabalenka. W wirtualnym rankingu WTA Polka właśnie przeskoczyła Sabalenkę i w przyszłym tygodniu będzie trzecia w światowym rankingu.

Teraz nasza tenisistka zagra z reprezentującą Niemcy Polką Angelique Kerber.

– Mój trener Tomasz Wiktorowski, który był na tourze przez ostatnie 10 lat, zna ją dobrze, więc zamierzam skorzystać z jego doświadczenia – powiedziała raszynianka.

W turnieju mężczyzn Hubert Hurkacz pokonał Niemca Oscara Otte 6:3, 3:6, 6:3 i zameldował się w trzeciej rundzie. Wygrana nie przyszła łatwo, ale Polak był z siebie

zadowolony: – Walczyłem o każdy punkt i dzięki temu przechyliłem szalę na swoją korzyść – ocenił.

Otte stanowił dla niego niemal zupełną zagadkę, gdyż panowie nigdy wcześniej ze sobą nie grali. Mimo to lepiej wszedł w ten mecz Hurkacz, który set otwarcia wygrał po 33 minutach.

– Dobrze serwowałem i w decydujących momentach zagrałem kilka dobrych returnów – tak skwitował swoją postawę w pierwszym secie zawodnik z Polski.

W decydującej partii Hurkacz znów znalazł się w tarapatkach, ale w kluczowym momencie pomogły mu asy oraz dobra gra returnem.

Hurkacz zmierzy się teraz ze Steve'em Johnsonem. Amerykanin wygrał w Indian Wells już dwa mecze, a w niedzielę sprawił niespodziankę, pokonując rozstawionego z numerem 22 Rosjanina Asłana Karacewa 7:6(5) 6:4.

– Mam nadzieję, że z meczu na mecz będę pokazywał coraz lepszy tenis. Aby móc wygrać z Johnsonem, muszę dać z siebie wszystko i zagrać na wysokim poziomie – zakończył 25-latek.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 6) cenna karta
7) narkotyk z maku
8) Stanisław, autor „Solaris”
9) podstawowy rozpuszczalnik
10) As wśród

pierwiastków

- 11) męski potomek
12) film Pasikowskiego
14) zbieg okoliczności
18) ptaki z przeboju
P. Szczepanika
21) ziemia, grunt
22) na konferencyjnym stole
23) atrybut kowboja

PIONOWO

- 1) przenośny komputer
2) część teatru za sceną
3) miłosna przygoda
4) punkt na monitorze
5) kopalny głownóg
13) sterta drewna
15) słowo honoru

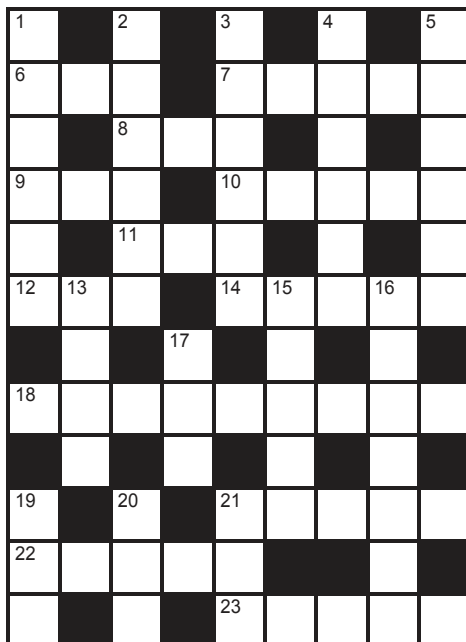
16) specjalista od wszystkiego

17) nocny motyl

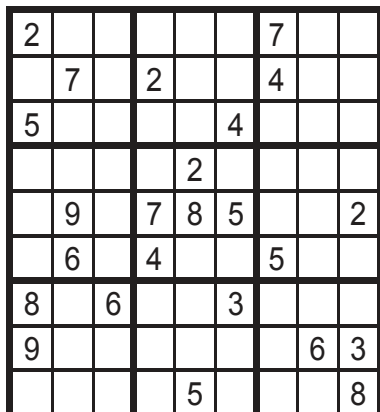
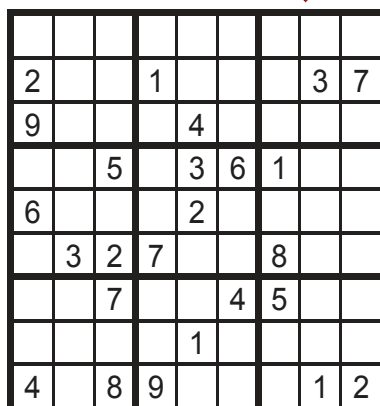
19) kraj Obamy

20) przydomek Eisenhowera

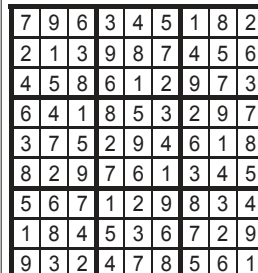
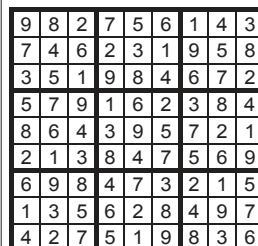
21) strzelony do bramki



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczkowska (p.o. kier.)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraça. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Wtorek
15/03/2022
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

OŚWIATA EDUKACJA DLA UCHODźCÓW



Wrocławskie szkoły i przedszkola otwarte dla Ukraińców

W Centrum Kształcenia Ustawicznego we Wrocławiu naukę języka polskiego rozpoczęło 250 osób z Ukrainy | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wrocław robi wszystko, aby zapewnić ukraińskim dzieciom miejsca w szkołach i przedszkolach. W ciągu ostatnich dwóch tygodni do miejskich placówek oświatowych zgłosiło się ponad 1,5 tys. Ukraińców.

Janusz Wolniak

Już dziś do wrocławskich placówek oświatowych uczęszcza 4,5 tys. młodych Ukraińców. A od wybuchu wojny do wrocławskich szkół i przedszkoli zapisano ponad 1,5 tys. osób. Na miejscu są opiekunowie, pedagogzy mówiący w języku ukraińskim i języku rosyjskim, dzieci mają również zapewnioną pomoc psychologiczną. – Cały czas uaktualniamy bazę miejsc we wrocławskich szkołach i przedszkolach, do których ukraińskie rodziny będą mogły posłać swoje dzieci. Potrzebującym staramy się wskazywać placówki, które położone są najbliżej ich miejsc pobytu – mówi Marcin Miedziński z Departamentu Edukacji UM Wrocławia.

Dzieci korzystają już z siedmiu świetlic funkcjonujących we wrocławskich placówkach. To miejsca, do których rodzice mogą przyprowadzić dzieci na kilka godzin dziennie. Wy-

\\ Prowadzimy zapisy do szkoły podstawowej, liceum ogólnokształcącego, a także na kwalifikacyjne kursy zawodowe. Szczegółowe informacje można znaleźć na naszej stronie internetowej i Facebooku – informuje Monika Kaczkowska \\

starczy przyjść i zgłosić je do świetlicy. – Trzeba pamiętać, że teraz ukraińskim dzieciom potrzebne jest przede wszystkim wsparcie i poczucie bezpieczeństwa. Miejsce, w któ-

rym znajdą przyjazne osoby i zaoferują pomoc. Takimi miejscami są m.in. szkolne świetlice – podkreśla Marcin Miedziński. Na miejscu, oprócz osoby znającej język ukraiński, jest też psycholog. W tym czasie rodzice mogą np. załatwić wszelkie formalności czy udać się do punktów wsparcia.

Kursy języka polskiego dla osób dorosłych organizują Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Liceum Ogólnokształcące nr V przy ul. Kuronia. Zapisywać można się poprzez kontakt z sekretariatem placówek. – Zgłosiło się już ok. 250 osób, które podzieliliśmy na dziewięć 24-osobowych grup. Prowadzimy zapisy do szkoły podstawowej, liceum ogólnokształcącego, a także na kwalifikacyjne kursy zawodowe. Szczegółowe informacje można znaleźć na naszej stronie internetowej i Facebooku – informuje nas Monika Kaczkowska, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego we Wrocławiu przy ul. Swobodnej 73.

LEGNICKA STREFA EKONOMICZNA

Noclegi dla uchodźców z Ukrainy

Ponad 100 miejsc noclegowych w Legnicy na Dolnym Śląsku przygotowała dla uchodźców z Ukrainy Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna (LSSE). Wspólnie z fundacją zbierane są fundusze na kolejną pomoc dla uciekających przed wojną. Rzecznik LSSE w Legnicy Stefan Augustyn poinformował, że spółka w pierwszych dniach wojny na Ukrainie wydała na pomoc uchodźcom wojennym 210 tys. zł. – Do Legnicy i sąsiednich miejscowości przyjechali jedynie z bagażami podręcznymi. Nie mają praktycznie żadnych podstawowych

rzeczy, dlatego oprócz naszych zakupów organizujemy również zbiórkę. Wyprawki szkolne będzie można dostarczyć od poniedziałku do piątku w godz. 7–15.30 do siedziby Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przy ul. Ryckerskiej 24 i pozostawić w holu. Prosimy o dostarczanie wybranego asortymentu w większej liczbie, np. paczki zeszytów, długopisów. To pozwoli nam na udzielanie pomocy większej grupie osób – powiedziała prezes fundacji Aleksandra Jurkiewicz.

(jw. PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



OFIAROWALI KARETKI POGOTOWIA

SOLIDARNOŚĆ \ Dwie wyładowane darami karetki ratunkowe przekazane zostały z wrocławskiego Pogotowia Ratunkowego do wrocławsko-lwowsko-dortmundzkiej Fundacji im. św. Jadwigi. Z darami na granicę polsko-ukraińską wyruszyli przewodniczący zarządu regionu Kazimierz Kimso i szef Solidarności we wrocławskim pogotowiu Remigiusz Zarzycki. Karetki służyć będą mieszkańcom Lwowa.

fol. mat. pras./d

WROCŁAW

Kończy się nabór do Mikrograntów

To ostatni moment, by zgłosić swoje pomysły na społeczne działania w stolicy Dolnego Śląska. Prowadzony przez Wrocławski Instytut Kultury i Fundację Umbrella nabór kończy się dzisiaj.

Janusz Wolniak

Mikrogranty to ogólnomiejski program wsparcia oddolnych inicjatyw, do którego każdy może zgłosić swoje propozycje działań z zakresu animacji, rekreacji, aktywizacji społecznej, edukacji, związanych z wszystkimi dziedzinami sztuki oraz innych o charakterze kulturotwórczym. Można wziąć udział w jednej z trzech ścieżek: dla osób fizycznych (również tych prowadzących działalność gospodarczą) i grup nieformalnych, dla grup młodzieżowych, czyli osób od 13. do 21. roku życia, a także dla organizacji pozarządowych, których przychód za ostatni zamknięty rok obrotowy nie przekroczył 3 tys. zł brutto. Co ważne, w naborze mogą brać udział również osoby bez stałego meldunku w mieście – wystarczy chcieć działać w jego granicach!

Wybrane projekty otrzymają wsparcie finansowe (1–10 tys. zł

brutto, w zależności od ścieżki), a także pomoc organizacyjną, promocyjną, administracyjną i logistyczną. Jak zgłosić swoją propozycję? Wystarczy wypełnić specjalny formularz, który jest dostępny na stronie: www.wroclaw.pl/mikrogranty. – Do programu przyjmujemy różnorodne propozycje inicjatyw, których celem są integracja, ciekawe spędzanie czasu wolnego, dzielenie się pasjami, a także udzielanie sobie wsparcia – tłumaczą koordynatorzy Mikrograntów. Mogą to być więc różnego rodzaju warsztaty, spotkania tematyczne, wędrowniki śladami ciekawych osiedlowych historii lub inne sąsiedzkie aktywności. W zgłaszanych propozycjach najważniejsze jest to, by angażowały do wspólnego działania mieszkańców i mieszkanki najbliższej okolicy.

– W kontekście trwającej obecnie wojny w Ukrainie i przyjazdu do naszego miasta tysięcy uchodźców z naszego sąsiedzkiego państwa możecie

Do programu można zgłosić pomysły na warsztaty, spotkania tematyczne, wędrowniki śladami osiedlowych historii i inne sąsiedzkie aktywności. W zgłaszanych propozycjach najważniejsze jest to, by angażowały do wspólnego działania mieszkańców najbliższej okolicy

uwzględniać możliwość udziału w waszych projektach osób ukraińsko- i rosyjskojęzycznych – dodają organizatorzy. Działania zgłaszane w ramach Mikrograntów mogą być okazją, by spróbować włączyć rodziny uciekające przed wojną w aktywności dające im poczucie bezpieczeństwa, a także pozwalające na wytchnienie. W programie niejednokrotnie pojawiały się międzykulturowe inicjatywy, których celem było m.in. poznawanie kultur poprzez grę i zabawę, spotkania reprezentantów kultury latynoamerykańskiej (Fundacja Kultura Brzmienia „Viva Szczepin!”) i integracja przy kuchennym stole w projekcie Ady Klimaszewskiej „Gotujemy na Psim Polu! Przepisnik polsko-ukraiński”.

Projekty skonsultować będzie można także mejlowo oraz telefonicznie w trakcie trwania naboru. Wybrane przez komisję inicjatywy ogłoszone zostaną 8 kwietnia.



Wybrane projekty otrzymają wsparcie finansowe do 10 tys. zł

PORT LOTNICZY



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Branża się odbudowuje

W nowym letnim rozkładzie lotów z wrocławskiego lotniska zaplanowano 84 kierunki. Najwięcej połączeń – 52 – oferują tanie linie lotnicze, a biura podróży – 25 połączeń czarterowych tygodniowo. Prezes Portu Lotniczego Wrocław Dariusz Kuś ocenił, że siatka połączeń na lato jest zbliżona do tych sprzed pandemii.

Obserwujemy znoszenie pandemicznych ograniczeń dla podróżnych, co pozwala przewoźnikom przywracać połączenia, zwiększać liczbę rejsów i uruchamiać nowe kierunki. Na tegoroczny sezon letni mamy już rozwiniętą ofertę przewoźników sieciowych i naprawdę bogaty zestaw niskokosztowych kierunków południowych oraz czarterów. Widać, że branża lotnicza odbudowuje się

w szybkim tempie, jeśli tylko może działać w sprzyjających warunkach – powiedział Kuś. W nowym rozkładzie lotów w ofercie tanich linii lotniczych są cztery nowe połączenia: Sztokholm–Arlanda, Wenecja–Treviso, Turyn i Oslo–Gardermoen. Pierwsze trzy kierunki wprowadzają linie Ryanair, a ostatnią – Norwegian.

..... (jw. PAP)

NAUKA

Prestiżowa publikacja wrocławskich uczonych

Polskim naukowcom nieczęsto zdarza się opublikować pracę w prestiżowym czasopiśmie „Nature Medicine”. Takim osiągnięciem mogą się pochwalić lekarze Instytutu Chorób Serca Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Publikacja, która prezentuje wyniki wielośrodkowego badania klinicznego Empulse, przygotowana została przez zespół autorów z USA, Australii, Azji i Europy, w tym Polscy reprezentowani przez naukowców Instytutu Chorób Serca UMW: prof. Piotra Ponikowskiego i dr. hab. Jana Biegusa. Prof. Piotr Ponikowski, jako współprzewodniczący komitetu sterującego, nadzorował przebieg całego badania od etapu tworzenia projektu protokołu aż po interpretację i publikację uzyskanych wyników.

Kamieniem milowym, który zaowocował prestiżową publikacją, był pomysł, aby rozpocząć leczenie pacjentów hospitalizowanych z powodu dekomensacji niewydolności serca lekiem, który pierwotnie został stworzony z myślą o leczeniu



Prof. Piotr Ponikowski z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu | fot. USK/d

cukrzycy. Okazało się, że znacznie poprawia to zarówno jakość życia, jak i rokowanie chorych z niewydolnością serca.

Każde badanie musi być precyzyjnie zaplanowane dla konkretnej grupy chorych z danym schorzeniem, tak aby można było być pewnym, że dany lek w tej populacji chorych działa. W tym przy-

padku do badania włączeni zostali chorzy z niewydolnością serca, którzy ze względu na nagłe pogorszenie wymagali pilnego przyjęcia do szpitala. Badanie prowadzone było od czerwca 2020 r. do lutego 2021 r. na grupie 530 pacjentów.

..... (jw. USK)

BUDOWA PARKU PRZEMYSŁOWEGO

JELEŃ GÓRA \ Na działce w pobliżu Urzędu Skarbowego przy ul. Thebesiusa w Jeleniej Górze trwa budowa parku przemysłowego. Według planów pierwsi najemcy pojawią się w drugim kwartale tego roku. Jego powierzchnia wyniesie 10 tys. mkw.

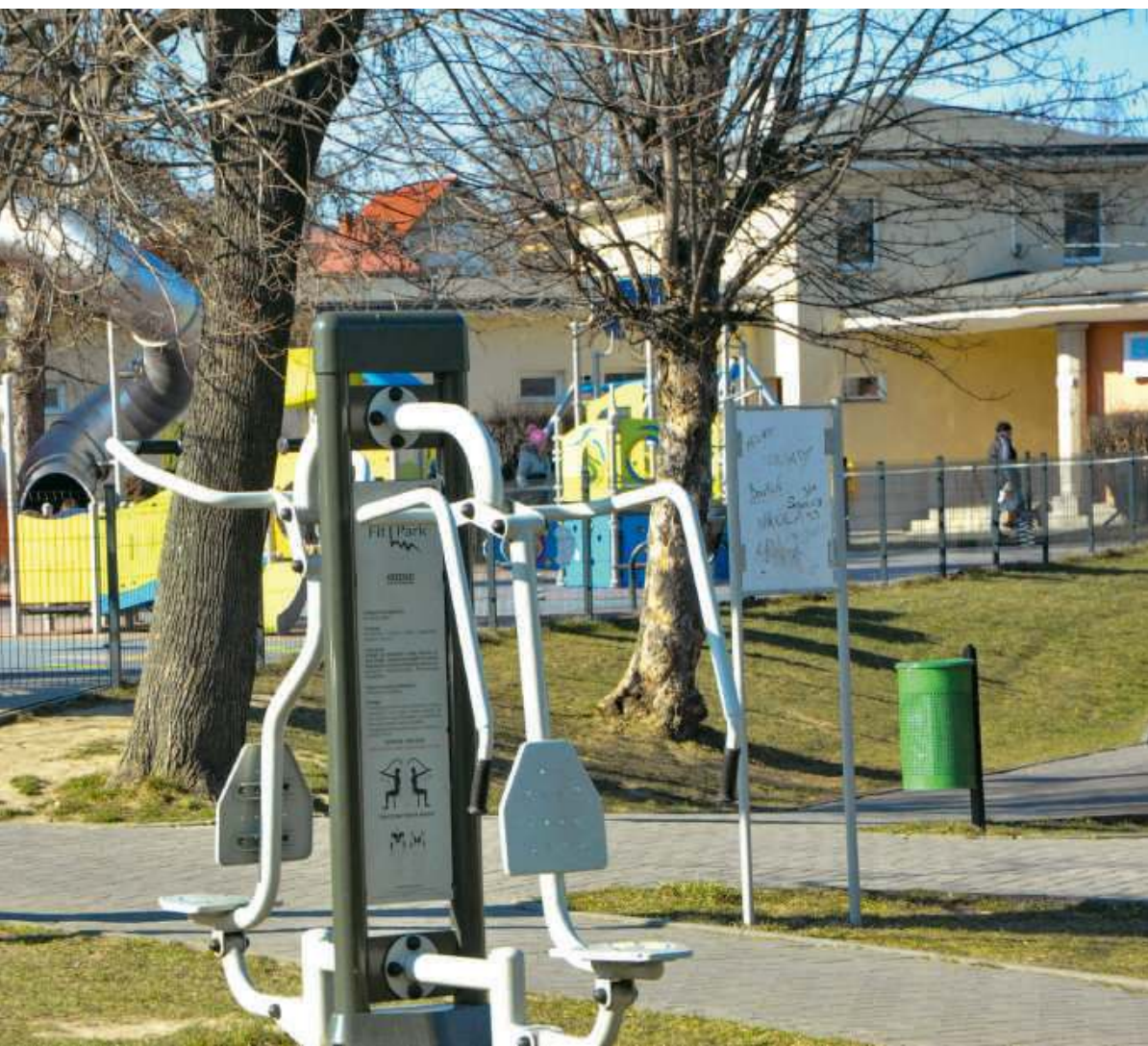
fot. mat. pras./d



BEZPIECZEŃSTWO NAJMŁODSZYCH

POLICJA \ W ramach akcji „Świeć przykładem” przedstawiciele Policji spotkali się z uczniami klas trzecich ze Szkoły Podstawowej nr 13 w Jeleniej Górze. W trakcie spotkania zwrócili szczególną uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

fot. Policja.gov.pl/d



0 tys. zł | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

EMERYTURY

Pieniądze już na kontach

8,5 mln emerytów i rencistów w marcu otrzyma na konto wypłatę wyższą o wskaźnik inflacji, który w tym roku został ustalony na 7 proc. Pierwsze przelewy zostały już zrealizowane.

W marcu zwaloryzowane zostały wszystkie świadczenia długoterminowe. Chodzi między innymi o emerytury, renty, renty socjalne, zasiłki i świadczenia przedemerytalne. – Po waloryzacji senior z emeryturą 1800 zł brutto dostanie od marca podwyżkę w wysokości 126 zł, czyli jego wypłata wzrośnie do kwoty 1926 zł – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – To oznacza, że taka osoba dostanie z ZUS w ciągu roku 1512 zł więcej – dodaje. Emeryt ze świadczeniem 2200 zł brutto może liczyć od marca na podwyżkę o 154 zł, do kwoty 2354 zł, czyli przez rok zyska 1848 zł.

Kwota minimalnej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renty socjalnej wzrośnie od 1 marca do kwoty 1338,44 zł, czyli o prawie 90 zł. Kwota minimalnej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrośnie do 1003,83 zł. Świadczenie przedemerytalne wzrośnie do



Emeryt ze świadczeniem 2200 zł brutto od marca może liczyć na podwyżkę o 154 zł – do 2354 zł | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

1350,70 zł. Dodatek pielęgnacyjny wzrośnie do 256,44 zł. – Dodatkowym wsparciem dla seniorów w czasach wysokiej inflacji jest 13. emerytura, którą, jak co roku, będziemy wypłacać automatycznie bez konieczności składania do nas wniosku – zapewnia Kowalska-Matis.

Waloryzacja w Polsce ma charakter cenowo-płacowy. Ma kompensować inflację,

a nawet część wzrostu wynagrodzeń w poprzednim roku. Skumulowany efekt waloryzacji emerytur i rent z sześciu ostatnich lat (2017–2022) to 22,9 proc., podczas gdy inflacja (2016–2021) wyniosła 14,5 proc. (różnica 8,4 proc.). Zwiększenie wypłat brutto o 7 proc. oznacza wzrost wydatków ZUS o ok. 14,7 mld zł.

(jw. ZUS)

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Szlak do wolności Solidarności Polsko-Czechosłowackiej



fot. mat. pras./d

Legnicka Biblioteka Publiczna zaprasza na otwarcie wystawy pt. „Szlak do wolności Solidarności Polsko-Czechosłowackiej”. Na wystawie przedstawiono dzieje Polski, Czech i Słowacji w czasach komunizmu, a na ich tle współpracę ludzi zaangażowanych w odzyskanie wolności. Legnicka

Biblioteka Publiczna zaprosiła na otwarcie wystawy Igora Wójcika, Juliana Golaka i legniczana Grzegorza Majewskiego, czynnie zaangażowanych w działania opozycji lat na rzecz demokracji w trzech krajach. **15 marca, godz. 12, Galeria Łoża w LBP, ul. Piastowska 22, Legnica**

KSIĄŻKA

Kiedy mówisz „Odra”



Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na prezentację książki Ryszarda Sławczyńskiego pt. „Kiedy Ty mówisz Odra” wraz z pokazem filmu pt. „Odra, poezja rzeki”. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa Akwedukt, Oficyny Wydawniczej Klubu Muzyki i Literatury. Książka dedykowana jest pamięci marynarzy odrzańskich i prezentuje utwory 146 autorów. Zakresem czasowym obejmuje 500 lat. Prace nad antologią rozpoczęły się już w 1996 r. Przyczynkiem do jej powstania nie była powódź tysiąclecia w 1997 r. W stosunku do wydania I antologia została poszerzona i poprzedzona obszernym wstępem, który jest pierwszą tak wnikliwą i obszerną próbą ukazania obrazu Odry nie tylko w piśmiennictwie i literaturze polskiej. Oprócz polskich znajdziemy tu też teksty przełożone przez 19 tłumaczy z łaciny, języ-

ka niemieckiego, czeskiego, łużyckiego oraz jidisz. W antologii znajduje się 10 ludowych pieśni śląskich z przełomu XIX i XX w. Wybór otwierają „Renesansowe opisanie Wrocławia” i „Jedena-stogłoskowiec na cześć Wrocławia” pióra Bartolomeusa Steina (w przekładzie Marka Krajewskiego), wieńczy zaś wiersz „Brama Odrzańska” zmarłego w 2020 r. brzeskiego poety Janusza Ireneusza Wójcika. Oprócz słynnego tytułowego wiersza Rafała Wojaczka „Kiedy Ty mówisz Odra” (to również tytuł książki) w zbiorze znalazły się teksty wielu literackich znakomitości – Andreea Gryphiusa, Josepha von Eichendorffa, Wincentego Pola, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Tymoteusza Karpowicza, Tadeusza Różewicza, Witolda Wirpszy i wielu innych. **15 marca, godz. 19, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, Wrocław**

fot. mat. pras./d



DEBIUT BEZ SUKCESU

CURLING \ W ramach XXVIII Zimowej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzież rozegrano turniej curlingu w Świdnicy. W mistrzostwach kraju debiutowała drużyna chłopców DKC Dzik Świdnica. Zajęła co prawda ostatnie, szóste miejsce, ale najważniejsze, że zaliczyła debiut w krajowej imprezie.

fol. Wikipedii/d

PIŁKA NOŻNA



Śląsk podzielił się punktami z Radomiakiem | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Remisowy debiut szkoleniowca WKS

Piłkarze Śląska Wrocław zremisowali z Radomiakiem Radom 0:0 w spotkaniu 26. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy. Niedzielne spotkanie było debiutem trenera Piotra Tworka w roli szkoleniowca WKS.

Bartłomiej Górski

Szkoleniowiec nie postawił na rewolucję – w porównaniu z poprzednim spotkaniem z Legią Warszawa w wyjściowej jedenastce doszło do trzech zmian. Na lewej obronie pojawił się Víctor García, w środku pola Petr Schwarz, a z przodu Dennis Jastrzembski. Nowy trener nieco zmienił ustawienie, zagęszczając środek i desygnując tam Krzysztofa Mączyńskiego, Petra Schwarza i Patricka Olsena. W defensywie wrocławianie wyglądali nie najgorzej, choć początkowe fragmenty należały do przyjezdnych. Po kilku minutach natarcia Radomiaka gra się wyrównała, a powoli do głosu zaczęli dochodzić wrocławianie.

Piłkarze Śląska w pierwszej połowie mieli trzy okazje bramkowe – dwie dobre i jedną wyśmienitą. Niestety nie potrafili znaleźć sposobu na pokonanie golkipera z Radomia. Najpierw Erik Expósito świetnie zagrywał w pole karne, ale Patrickowi Olsenowi zabrakło centymetrów, by zamknąć to podanie, a kilka minut później na indywidualny rajd zdecydował się Wojciech Golla. Defensor minął dwóch rywali, wpadł w pole karne, ale nie zdołał oddać strzału.

A najlepsza okazja WKS? Rzut karny po faulu na Eriku Expósito z 43. minuty. Hiszpan, który jest etatowym wykonawcą jedenastek w zespole Śląska, musiał skorzystać z pomocy medycznej i nie mógł egzekwować rzutu karnego, zatem do piłki podszedł Petr Schwarz. Czech chciał uderzyć w boczny sektor bramki, pech jednak chciał, że trafił idealnie w słupek. Po 45 min na Tarczyński Arenie Wrocław nie było goli.

W drugiej połowie emocji nie brakowało, choć bramki nie padły. Przyjezdni z Radomia częściej tworzyli sobie klarowne sytuacje i mieli kilka dobrych okazji do objęcia prowadzenia. Sporo ożywienia do gry WKS wniósł wprowadzony w przerwie były zawodnik Śląska Mateusz Radecki, jednak i on nie potrafił znaleźć sposobu na Michała Szromnika. Wrocławski golkeeper piłkę z bramki wyciągać musiał dopiero w 90. minucie, kiedy z najbliższej odległości do bramki skierował ją Gonçalo Silva. Radość radomian nie trwała jednak zbyt długo, bo po analizie VAR arbitry uznał, że jeden z zawodników Radomiaka dotknął piłki ręką, i gola nie uznał. Ostatecznie Śląsk zremisował z Radomiakiem 0:0.

BIATLON

Złota Dolnoślązaków

Dwa złote medale zdobyły sztafety Melafiru Czarny Bór podczas MPJ i OOM. W starszej grupie Melafir pobiegł w składzie: Kamil Cedziło, Mateusz Cabała, Hubert Matusik i wygrał pewnie ten bieg. W kategorii juniorek młodszych mistrzyniami kraju zostały Julia Tomasiak, Majka Germata i Oliwia Arendarczyk. Czwarte miejsce w tej kategorii zajął Melafir II. W Dusznikach nie rozgrywano sztafet juniorek, ale w biegu indywidualnym w tej kategorii druga była Dominika Leśniara, a piąta Emilia Zasadna. Melafir CB wygrał klasyfikację klubową OOM, a Dolny Śląsk klasyfikację województw.

SIATKÓWKA

Przegrali, ale awansowali

Już w sobotę było wiadome, że awans do półfinału MP juniorów młodszych ma KPS Chełmiec, który wygrał z Czarnymi Radom 3:2 (22:25, 25:20, 25:22, 15:25, 15:8). W niedzielę grał już o prestiż i pierwsze miejsce turnieju. Energetyk Poznań to jednak medalista MP i Chełmiec przegrał z nim 0:3 (21:25, 12:25, 20:25). Walbrzyszanie zajęli drugie miejsce i mają awans.

PIŁKA RĘCZNA

Zagłębie wreszcie wygrywa

Piłkarze ręczni z Lubina pokonali na wyjeździe Pogon 30:27 i przesunęli się z ostatniej na 12. pozycję w Superlidze.

Miedziowi zajmowali ostatnie miejsce w tabeli i zwycięstwa potrzebowali jak tlenu. Mecz z Portowcami pozwolił lubinianom złapać oddech i awansować na dwunastą lokatę w rozgrywkach. Początek meczu w Szczecinie nie należał do łatwych, gdyż po szybkim 1:1 kolejne trzy bramki zdobyli gospodarze. Zagłębie nie pozwoliło Pogoni się rozpędzić i szybko złapało kontakt. Dobrą zmianą w pierwszej połowie dał Marek Bartosik, który bronął znakomicie, a lubińska ekipa zaczęła nabierać tempa. Ostatnie prowadzenie miejscowych to 10:9. Dwie kolejne bramki rzucili goście i od tego momentu do samego końca spotkania byli już na prowadzeniu. Pod koniec pierwszej połowy było 14:11 dla Zagłębia, jednak gospodarze jeszcze przed przerwą zniwelowali straty do jednego trafienia. Druga połowa zwiastowała więc kolejne emocje. Po wyrównanych pierwszych minutach po zmianie stron Zagłębie znów dyktowało warunki i było na prowadzeniu. Skutecznie grał duet skrzydłowych Marciniak-Sroczyk, ale prawdziwy popis dał Michał Bekisz, który nekował defensywę Pogoni silnymi rzutami z drugiej linii. Rozgrywający Zagłębia rzucał w ważnych momentach i dołożył do zwycięstwa sporą cegiełkę.

fol. Zagłębie Lubin.pl/d

(bg)

Wtorek
15/03/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

DROGI BUDOWA S17

Przyszły legionista
wspiera ukraińską armię

s.4



Na Zakręt jeszcze poczekamy

Budowany odcinek S17 od węzła Lubelska do węzła Zakręt ma 2,5 km | fot. GDDKiA/d

Nadal nie wiadomo, kiedy zostanie oddany do użytku 2,5-km odcinek S17 od węzła Lubelska do węzła Zakręt. Jak informuje nas Małgorzata Tarnowska z warszawskiego oddziału GDDKiA, trwa weryfikacja pozostałych roszczeń terminowych wykonawcy, które zakładają przedłużenie czasu na ukończenie kontraktu. Według pierwotnych planów ten odcinek S17 miał służyć kierowcom już rok temu.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Roczne opóźnienie spowodowane jest roszczeniami wykonawcy, firmy Warbud. W ub.r. firma wystąpiła z wnioskiem o przesunięcie terminu realizacji inwestycji z powodu m.in. długotrwałej procedury uzyskiwania zgody na realizację inwestycji drogowej (ZRID). W konsekwencji uznania części roszczeń termin zakończenia został przesunięty na listopad 2021 r. Pojawiły się jednak kolejne roszczenia wykonawcy o wydłużenie terminu.

– Nadal trwa weryfikacja pozostałych roszczeń terminowych wykonawcy, które zakładają przedłużenie czasu na ukończenie kontraktu. Termin może zostać przesunięty, jeśli wykonawca uzasadni, że w czasie realizacji nastąpiły okoliczności, na które nie miał

wpływu, a miały one wpływ na możliwości prowadzenia robót – mówi „Dodatkowi” Małgorzata Tarnowska z warszawskiego oddziału GDDKiA.

W obecnej sytuacji problemem są nie tylko formalne uzgodnienia między GDDKiA a Warbudem. Wielu Ukraińców zatrudnianych przez firmy zaangażowane w budowę dróg wyjechało bronić kraju. Może zabraknąć rąk do pracy. GDDKiA zdaje sobie z tego sprawę. Jak informuje nas Tarnowska, odbywają się regularne spotkania w wykonawcami właśnie w tej sprawie. – Zdajemy sobie sprawę z potencjalnego wpływu sytuacji na Ukrainie na branżę budowlaną, w tym inwestycje drogowe. Chodzi przede wszystkim o dostępność pracowników oraz niektórych materiałów i wyrobów budowlanych. Wspólnie z branżą analizujemy możliwe scenariusze, jednak jest zbyt

wczesnie, aby mówić o faktycznych skutkach. Trzeba pamiętać, że w inwestycjach drogowych trwa tzw. przerwa zimowa. Więcej będziemy mogli powiedzieć, gdy rozpocznie się sezon budowlany – mówi Małgorzata Tarnowska. Sezon budowlany rozpoczyna się z końcem marca.

W budowie pozostaje trzypoziomowy węzeł u zbiegu DK2 i DK17 w Zakręcie. Łączna długość realizowanego odcinka od węzła Zakręt (Warszawa Wschód) do węzła Lubelska (bez węzła) to ok. 2,5 km. Węzeł Warszawa Wschód będzie docelowo umożliwiał relacje we wszystkich kierunkach – w kierunku północnym na Marki (Wschodnia Obwodnica Warszawy), w kierunku wschodnim na Mińsk Mazowiecki, a w kierunku południowym na Lublin i do autostrady A2. Odcinek prowadzący na zachód pozwoli kierowcom wjechać do stolicy.

W obecnej sytuacji problemem są nie tylko formalne uzgodnienia między GDDKiA a Warbudem. Wielu Ukraińców zatrudnianych przez firmy zaangażowane w budowę dróg wyjechało bronić kraju, więc może zabraknąć rąk do pracy

KOLEJ

Nowy przystanek na trasie Warszawa–Radom

Ostatnia niedziela przyniosła wiele zmian w rozkładach jazdy Kolei Mazowieckich. Podróżujących na trasie Warszawa–Radom czeka jeszcze jedna zmiana. Największa miejscowość pomiędzy Warszawą a Radomiem, czyli Warka, doczekała się stacji kolejowej w samym centrum. Od niedzieli pociągi jadące na wspomnianej trasie zatrzymują się na stacji Warka Miasto. Przystanek ten był od lat wyczekiwany przez mieszkańców. Obecnie zaplanowano 22 pary pociągów w ciągu dobrego. Przystanek znajduje się między ulicami Lotników

i Nowakowskiego. Dojście do przystanku zlokalizowane jest od strony miasta. Jak podaje PKP PLK, przejazd w kierunku Radomia powinien zająć ok. 45 min, zaś na stację Warszawa Zachodnia będzie można dojechać w ok. godzinę. Warto przypomnieć, że jest to kolejny przystanek na kolejowej ósemce na linii Warszawa–Radom, który został w ostatnim czasie oddany do użytku. We wcześniejszych miesiącach PKP PKL oddało przystanki: Gośńiewice, Sułkowice, Krężel i Michalczew.

(oprac. nkk)



fot. PKC/d



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1050. W regionie nie odnotowano zgonów z powodu COVID-19 i wykonano 13,7 tys. testów. W całym kraju w związku z COVID-19 zmarła jedna osoba. We wszystkich województwach przybyło 5298 zakażonych.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

POMOC

Wciągnięci w kulturę, aby nie myśleć o wojnie

Warsztaty teatralne, kulinarne, fotograficzne, zajęcia integracyjne i łączące naukę oraz zabawę. Do tego koncerty, spektakle oraz nauka podstaw języka polskiego. W mazowieckich instytucjach kultury nie ma czasu na nudę. Na jaką ofertę mogą liczyć uchodźcy z Ukrainy?

Anna Gębalska-Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie oraz Biblioteka Publiczna ruszyły z zajęciami dla dzieci z Ukrainy i ich rodziców. Do wyboru są m.in. warsztaty edukacyjne z archeologii, sztuki i przyrody. Zajęcia odbywają się od wtorku do soboty w godz. 10–13 (dla dzieci w wieku 5–8 lat) i 12–13.30 (dla dzieci w wieku 9–14 lat). W bibliotece na zainteresowanych czekają gry planszowe, kolorowanki i zabawki. Można obejrzeć bajki oraz bezpłatnie skorzystać ze stanowisk komputerowych.

Płock także przyjmuje uchodźców z Ukrainy. Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses zaprosił dzieci i młodzież z Ukrainy, przebywające na terenie Płocka i w okolicach, do udziału w próbach chóru – odbywają się one trzy razy w tygodniu. Dodatkowo w najbliższą niedzielę 20 marca odbędzie się Koncert Wielkopostny w ramach Płockich Koncertów Organowych.

Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Themresonów zaprasza panie na zajęcia tkackie. Dzieci i młodzież mogą uczestniczyć w próbach działającego w POKIS Zespół Pieśni i Tańca „Wiśła”. Książnica Płocka zaprasza do czterech placówek: biblioteki dla dzieci, filii bibliotecznej

**\\ Już dziś
w godz. 16–17.30
w grodzkiej
Mediatece odbędzie
się spotkanie
integracyjne dla rodzin
ukraińskich. – Będą
animacje dla dzieci,
poczęstunek i prezenty
– mówi Magdalena
Żerek **

nr 7, gmachu głównego i Mediateki „eMka”.

– Młodzieżowy Dom Kultury im. Króla Maciusia Pierwszego zaprasza ukraińskie dzieci i młodzież na prowadzone w placówce zajęcia: plastyczne, taneczne, teatralne, wokalne, instrumentalne, sportowe, w tym szachowe – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Alina Boczkowska, kierownik wydziału kultury i wspierania inicjatyw społecznych w płockim ratuszu. Zajęcia dla dzieci i dorosłych odbywają się także w Bibliotece Pedagogicznej w Płocku. – Dorosłym pomożemy poznać podstawowe zwroty w języku polskim, przedstawimy topografię miasta, a z dziećmi będziemy prowadzić zajęcia



Mazowieckie instytucje kultury angażują się w pomoc

edukacyjne z klockami LEGO, piaskiem kinetycznym i teatrykiem kamishibai – tłumaczy Michał Stańczak, specjalista ds. promocji Biblioteki Pedagogicznej w Płocku.

Radomskie instytucje kultury także przygotowały oferty dla uchodźców z Ukrainy. W pro-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA

JESZCZE NIE BYŁA TAK **KORZYSTNA**



**ZAMÓW
już dziś!**

TYLKO

10 zł

MIESIĘCZNIE

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o., ul. Filtrów 63/43, 02-056 Warszawa

prenumerata.swsmedia.pl



ŚMIERĆ NA BUDOWIE

POŻAR \ Wczoraj ok. godz. 9 na terenie budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej w Osso-
wie wybuchł pożar. Strażacy znaleźli zwęglone ciało mężczyzny. Przyczyna pożaru będzie ustalana.

fot. Facebook/d



KROK W STRONĘ TRAMWAJU

WILANÓW \ Ponad 680 mln zł będzie kosztowała budowa odcinka trasy tramwajowej do Wilanowa. Tramwaje Warszawskie wybrały wykonawcę. Za realizację będzie odpowiadała firma Budimex SA.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



osobom uciekającym przed wojną | fot. UM Radom/d

gramie są m.in. warsztaty teatralne, zajęcia integracyjne i lekcje z podstaw języka polskiego. MOK Amfiteatr przy Daszyńskiego 5 organizuje zajęcia świetlicowe, a Dom Kultury Borki – zajęcia plastyczne, kulinarne i fotograficzne. Radomski Teatr Powszech-

ny przygotowuje zaś polsko-ukraińskie zajęcia integracyjne i tłumaczenia wybranych spektakli teatralnych.

Już dziś w godz. 16–17.30 w grodzkiej Mediatece odbędzie się spotkanie integracyjne dla rodzin ukraińskich. – Będą animacje dla dzieci, poczęstu-

nek i prezenty – wyjaśnia nam Magdalena Żerek z Biblioteki Publicznej Gminy Grodzisk Mazowiecki. Placówka prowadzi zajęcia czytelnicze i edukacyjne z nowymi technologiami. – Sukcesywnie kupujemy także książki w języku ukraińskim – dodaje Magdalena Żerek.

POMOC DLA UCHODźCÓW

Fala dobra wciąż płynie

Kartki, zbiórki leków i innych produktów potrzebnych za naszą wschodnią granicą, kolejne miejsca hotelowe udostępniane dla osób uciekających przed wojną. To od blisko 20 dni codzienność w całej Polsce. Mieszkańcy Mazowsza licznie pomagają na granicy polsko-ukraińskiej.

Proxi.cloud i UCE Research przeprowadziły analizę grup pomagających uchodźcom na granicy polsko-ukraińskiej. Najwięcej osób przyjeżdża z województwa małopolskiego (1,03 proc.) – jest to co setny mieszkaniec tej części kraju. Zaraz za Małopolską uplasowało się Mazowsze (0,74 proc.). Mieszkańcy pomagają nie tylko na granicy, ale również przyjmują pod swój dach osoby, które uciekają przed wojną. Jednym z takich przykładów jest powiat płoński, na terenie którego znajduje się ok. 1500 kobiet z dziećmi, a większość z nich znalazła schronienie właśnie w prywatnych domach. Płoński organizuje również zbiórki darów, które trafiają do Tarnopola na Ukrainie.

W najbliższych dniach pociąg z uchodźcami ma zostać skierowany również do Radomia. Miasto działa w porozumieniu w powiatem radomskim. Kolejne miejsca noclegowe zostały przygotowane m.in. w Miejskim Ośrodku

W najbliższych dniach do Radomia ma zostać skierowany pociąg z uchodźcami. Miasto działa w porozumieniu w powiatem radomskim

Sportu i Rekreacji oraz dawnej szkole przy ul. Wierzbickiej. Do szkoły wciąż można przynosić kołdry, poduszki, zabawki, przybory szkolne i sztuce. Starostwo powiatowe pozyskało z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych 700 łóżek wraz z kompletami pościeli i ręczników dla uchodźców z Ukrainy. Rzeczy te zostaną rozdysponowane pomiędzy gminy powiatu radomskiego.

Pod koniec ubiegłego tygodnia 24 tys. dzieci z Ukrainy znalazło miejsca w polskich szkołach. Najwięcej w Warszawie, bo aż 3 tys. Dzieci uczestniczą w zajęciach świetlicowych, uzyskują wsparcie psychologa, korzystają z lekcji nauki języka polskiego. W Polsce jest zarejestrowanych 11 tys. nauczycieli, którzy posługują się językiem rosyjskim albo ukraińskim. Do pracy w szkołach zgłaszają się również nauczyciele z Ukrainy.

Natalia Karcz-Kaczkowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczkowska

KOŚCIÓŁ

Pożegnanie bp. Adama Odzimka



| fot. Facebook/d

W niedzielę 13 marca w Radomiu po długiej chorobie w wieku 77 lat zmarł emerytowany biskup pomocniczy diecezji radomskiej Adam Odzimek. Znamy przebieg uroczystości pogrzebowych, które zostały zaplanowane na dziś i jutro. Dziś o godz. 19 w radomskiej katedrze zostanie odprawiona msza święta żałobna. Główne uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 16 marca. O godz. 11 w katedrze pw. Opieki Najświętszej Marii Panny w intencji zmarłego biskupa zostanie odmówiona modlitwa różańcowa. W samo południe rozpocznie się msza święta pogrzebowa. Po zakończeniu nastąpi złożenie ciała zmarłego w grobie biskupów radomskich na cmentarzu parafialnym przy ul. Limanowskiego w Radomiu.

Adam Odzimek urodził się w Radomiu 7 października 1944 r. Naukę pobierał w LO im. Władysława Syrokomli, następnie w 1962 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Władze komunistyczne wcieliły go w 1964 r. do zasadniczej służby wojskowej. Po jej zakończeniu kontynuował naukę w seminarium. Święcenia kapłańskie otrzymał 31 maja 1969 r. Ważną datą w jego życiu był 3 maja 1985 r., kiedy to papież Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym diecezji sandomierskiej. Sakrę biskupią otrzymał 12 maja

1985 r. w katedrze radomskiej. Były to pierwsze święcenia biskupie w Radomiu. Święcenia otrzymał z rąk kard. Józefa Glempa. Jego zawołanie to „Ne deficiant fides caritasque”, czyli „Aby wiara i miłość były mocne”. To właśnie bp Adam Odzimek zainicjował w mieście spotkania biblijne, które odbywały się w parafii pw. Matki Bożej Miłosierdzia. W latach 1988–1994 był przewodniczącym Komisji ds. Trzeźwości w ramach prac Konferencji Episkopatu Polski. Pełniąc tę funkcję, zainicjował coroczne piesze pielgrzymki do Niepokalanowa w intencji trzeźwości. Pielgrzymki odbywają się do dziś 25 czerwca. Pątnicy mają do przejścia 120 km.

25 marca 1992 r. decyzją papieża Adam Odzimek został mianowany biskupem pomocniczym nowej już diecezji radomskiej. W tym samym roku rozpoczął również wykłady z Pisma Świętego w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, zaś w latach 2001–2013 był wykładowcą Instytutu Teologicznego w Radomiu, które działa przy Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. 7 października 2019 r. papież przyjął rezygnację bp. Adama Odzimka z pełnienia funkcji biskupa pomocniczego diecezji radomskiej.

(oprac. nkk)



URODZINY ÉDSONA

KALENDARUM \ 45 lat temu w brazylijskiej miejscowości Jaqueira urodził się były obrońca Legii Warszawa Édson Luiz da Silva. Do Polski trafił on w grudniu 2005 r. z portugalskiego Sportingu Lizbona. Z klubu odszedł w grudniu 2008 r. Z Legią zdobył mistrzostwo Polski w 2006 r. i Puchar Polski w 2008 r. Obecnie jest trenerem brazylijskiego klubu Ipore EC.

fot. Legia.com/d

PIŁKA NOŻNA



Benjamin Verbić w Dynamie Kijów występował od 2018 r. Ukraiński klub zapłacił za niego FC Kopenhaga aż 4 mln euro

| fot. Bildbyran / imago sport / Forum/

Przyszły legionista wspiera ukraińską armię

Legia Warszawa ma wzmocnić skład słoweńskim skrzydłowym Dynamy Kijów Benjaminem Verbićem. Piłkarz zaangażował się w pomoc walczącej Ukrainie. Kupił dron z kamerą termowizyjną, zaopatrzył także armię w transport lekarstw i specjalnych opasek uciskowych, tamujących krwawienie.

Artur Szczepanik

Słoweński pomocnik ma podpisać z Legią kontrakt do końca sezonu, kiedy to przestanie być zawodnikiem Dynamy. Jeśli obie strony będą zadowolone, to 28-latek zostanie w Warszawie na dłużej. Reprezentant Słowenii wyjechał z Kijowa dwa tygodnie temu razem ze swoją rodziną i Tomaszem Kędziorą, którego ewakuację zorganizował PZPN. „24 lutego ok. godz. 5 rano obudziły nas odgłosy eksplozji i syreny. Na Ukrainie wybuchła wojna” – pisał wtedy Verbić na Instagramie.

„Jestem wdzięczny wszystkim, którzy do mnie dzwoniли, martwili się o mnie i moją rodzinę, ale chcę szczególnie podziękować mojemu koledze z drużyny i przyjacielowi Tomkowi Kędziorze, premierowi Polski Mateuszowi Morawieckiemu, a także Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej, którzy pomogli nam poczuć się w końcu bezpiecznymi” – dodał w swoim wpisie Słoweniec.

Dynamo już w grudniu ogłosiło, że czeka na poważne propozycje za Verbića, a także Urugwajczyka Carlosa de Penę i reprezentanta Ukrainy Wiktora Cyhankowa. Takich jednak nie było i piłkarze zostali w Kijowie. Prezes klubu Ihor Surkis obiecał jednak Słowencowi, że będzie mógł odejść, jeśli któraś ofer-

ta mu się spodoba. Kiedy zgłosiła się Legia, szybko dogadano się z pomocnikiem.

Verbić wspiera Ukraińców w wojnie z Rosją. W grudniu piłkarz ogłosił oficjalnie, że jego partnerką jest znana ukraińska modelka Alvi-na Lalli. Para spotykała się ponoć od dawna, ale utrzymywała związek w tajemnicy, mimo że w sierpniu Alvi-na urodziła dziewczynkę o imieniu May. Po wyjeździe z Kijowa piłkarz wspiera rodaków swojej żony. „Ukraińcy! Ukraina! Czekamy na Was w UE. Wierzmy w Was i w Wasze zwycięstwo!” – napisał na Instagramie.

Verbić niesie Ukrainie także bardziej realną pomoc. Z własnej kieszeni kupił dla armii nowoczesny dron, transport lekarstw i opasek uciskowych tamujących krwawienie. W tym sezonie Verbić rozegrał 13 meczów dla Dynamy we wszystkich rozgrywkach, strzelił trzy gole i miał dwie asysty. Do Kijowa trafił w 2018 r. z FC Kopenhaga i od tamtej pory był jednym z liderów drużyny, która w tym sezonie broni tytułu mistrza Ukrainy. W reprezentacji Słowenii zagrał 38 spotkań i strzelił pięć goli. Piłkarz może trafić do warszawskiego klubu na mocy nowych przepisów FIFA, które pozwalają zagranicznym zawodnikom do 30 czerwca zawiesić umowy z rosyjskimi oraz ukraińskimi klubami.

PIŁKA NOŻNA

Legia odrabia ostatnie zaległości

Legia Warszawa rozegra dziś ostatni zaległy mecz w ekstraklasie. W przeniesionym z sierpnia zeszłego roku spotkaniu piątej kolejki mistrzowie Polski zagrają z Brukselą Termalikiem Nieciecza. Po rozegraniu 24 meczów obecnego sezonu ekipa spod Tarnowa zajmuje ostatnie miejsce w ligowej tabeli. Jej dotychczasowy dorobek to 22 pkt, czyli o sześć mniej, niż ma Legia. Złożyło się na to pięć zwycięstw, siedem remisów i 12 porażek. Bilans bramkowy Termaliki to 25:41. Po trzech kolejnych meczach bez porażki w ostatnim spotkaniu drużyna z Małopolski przegrała u siebie z Zagłębiem Lubin 0:2. 19 lutego oba zespoły grały w Niecieczy. Po nudnym spotkaniu padł remis 0:0. Jeśli Legia wygra dziś na Łazienkowskiej, to wyprzedzi w tabeli Jagiellonię Białystok i wskoczy na 11. miejsce. Początek spotkania o godz. 18.45.

KOSZYKÓWKA



Legia jedzie do Bolonii po sławę

Koszykarze Legii Warszawa w środę będą walczyć w Bolonii o historyczny awans do półfinału Pucharu Europy FIBA. By znaleźć się w najlepszej czwórce tych rozgrywek, muszą w rewanżu pokonać Unahotels Reggio Emilia co najmniej różnicą 4 pkt.

Stołeczna drużyna przegrała na własnym parkiecie pierwsze spotkanie 68:71. Trener Legii Wojciech Kamiński wierzy, że jego zespół stać na odrobienie strat, bo forma jego koszykarzy rośnie. W sobotę w meczu ligowym stołeczni zawodnicy pokonali we Wrocławiu czwartą drużynę tabeli, Śląsk, 91:78. Liderem był Raymond Cowels III – uzyskał 26 pkt, trafiając siedem z 11 rzutów za 3 pkt. – Śląsk to bardzo wymagający przeciwnik, ale daliśmy radę, co napawa nas optymizmem przed rewanżowym spotkaniem w Bolonii. Wcześniej trener Kamiński. Po raz ostatni Legia walczyła w tej fazie europejskich pucharów w 1971 r. i uległa wówczas w dwumeczu w 1/4 finału Pucharu Zdobywców Pucharów drużynie Fides Neapol. Śląsk, czyli drugi przedstawił polskiej ligi na europejskich parkietach w tej części sezonu, zmierzył się w 15. kolejce Pucharu Europy w Hamburgu z Towers. We Wrocławiu gospodarze wygrali 87:71. W poprzedniej kolejce podopieczni trenera Andrzeja Urlepa pokonali Dolomiti Energia Trydent 77:68, odnosząc trzecie zwycięstwo w sezonie, czym przybliżyli się do udziału w fazie play off. Szansa Śląska na udział w kolejnej rundzie jest większa także ze względu na zawieszenie rosyjskich drużyn. W grupie A występuje Lokomotiv Kubań Krasnodar, który prawdopodobnie nie rozegra już spotkań do końca rundy zasadniczej.

(asz)

fot. Tomasz Ujedański/Gazeta Polska